

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 19 czerwca 2015 r. w sprawie III K 87/13 Sąd Okręgowy w Kaliszu uznał oskarżonego P. K. za winnego czynu zarzucanego mu w punkcie I a/o, tj. tego, że w okresie od 1 marca 2012 r. do 6 października 2012 r. w miejscowości R., celem doprowadzenia do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, P. K. wprowadził w błąd D. K. w ten sposób, że zapewniał go, że pożyczone pieniądze przeznaczy na pokrycie kosztów linii produkcyjnej akcesoriów dachowych, którą to linię miał wnieść P. K. aportem do spółki (...) s.c., a pożyczone pieniądze zwróci z dotacji z Unii Europejskiej oraz z dochodów z działalności gospodarczej w.w. linii produkcyjnej, w wyniku czego D. K. pożyczył mu w formie pożyczek zabezpieczonych weksłami cztery pożyczki w gotówce w dniu 01.03.2012 r. w kwocie 260 tys. zł, w dniu 01.04.2012 r. w kwocie 190 tys. złotych, w dniu 06.09.2012 r. w kwocie 300 tys. złotych i w dniu 06.10.2012 r. kwotę 260 tys. złotych łącznie 1 milion 10 tysięcy złotych, po czym po wezwaniu do ich zwrotu zgodnie z zapisami umowy, P. K. zakwestionował przedmiotowe pożyczki oświadczając, że nigdy ich nie pożyczał i odmówił ich zwrotu czym działał na szkodę D. K., z tym uzupełnieniem, iż przyjął działanie czynem ciągłym i przyjął, iż czyn wypełnia dyspozycję art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i w zw. z art. 12 k.k. i za to na podstawie art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. skazał oskarżonego na karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Nadto uznał oskarżonego P. K. za winnego czynu zarzucanego mu w punkcie II a/o, tj. tego, że w dniu 11.02.2013 r. w O. woj. (...) wiedząc o złożonych pozwach przez D. K. w celu udaremniania wykonania nakazów zapłaty w postępowaniu nakazowym wydanych przez Sąd Okręgowy w Kaliszu na ogólną kwotę 750 tysięcy złotych, pod sygn. akt I Nc 17/13 na kwotę 260 tys. zł z dnia 14.02.2013 r., I Nc 16/13 na kwotę 190 tys. złotych z 15.02.2013 r., I Nc 21/13 na kwotę 300 tys. złotych z 26.02.2013., wyzbył się nieruchomości będącej jego własnością w O. przy ul. (...), przenosząc własność na rzecz spółki (...) Sp. z o.o., w której jest prezesem zarządu udaremniając w ten sposób wykonanie orzeczenia sądu na szkodę D. K., tj. czynu z art. 300 § 2 k.k. i za to na tej podstawie skazał go na karę 10 miesięcy pozbawienia wolności.

Następnie sąd na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu P. K. karę łączną 3 lata pozbawienia wolności i zwolnił go kosztów sądowych.

/wyrok z dnia 19 czerwca 2015 r. w sprawie III K 87/13 k. 1058/.

Apelację od powyższego wyroku wniósł jedynie obrońca oskarżonego, zaskarżając go w całości.

/apelacja k. 1091-1100/.

Sąd Apelacyjny w Łodzi wyrokiem z dnia 9 listopada 2015 r. w sprawie II AKa 196/15 uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w Kaliszu do ponownego rozpoznania.

/wyrok z dnia 9 listopada 2015 r. w sprawie II AKa 196/15 k. 1135/.

Zaskarżenie wyroku jedynie na korzyść oskarżonego i uwzględnienie apelacji obrońcy w znacznym stopniu zdeterminowało dalsze postępowanie w tej sprawie. Przypomnieć bowiem należy, że zgodnie z art. 443 k.p.k. w razie przekazania sprawy do ponownego rozpoznania wolno w dalszym postępowaniu wydać orzeczenie surowsze niż uchylone tylko wtedy, gdy orzeczenie to było zaskarżone na niekorzyść oskarżonego albo gdy zachodzą okoliczności określone w art. 434 § 3 k.p.k.

Orzeczeniem surowszym, w rozumieniu przepisu art. 443 k.p.k., będzie każde, z którym wiąże się realne zwiększenie dolegliwości dla oskarżonego, przy czym dolegliwość ta nie ogranicza się do składników orzeczenia o karze, a winna być rozumiana równie szeroko jak w przypadku zakazu bezpośredniego z art. 434 § 1 k.p.k., w tym także w zakresie kwalifikacji prawnej przypisanego czynu (por. wyrok SN z dn. 13.11.2007 r., V KK 371/07, LEX nr 332925).

Obowiązywanie zakazu reformationis in peius nie ogranicza się jedynie do ustaleń zawartych w części dyspozytywnej wyroku, konkretyzujących się w opisie przypisanego oskarżonemu czynu. Zakres obowiązywania owej zasady jest

szerszy, gdyż sytuacja oskarżonego nie może ulec pogorszeniu także w sferze ponownej (nowej) rekonstrukcji okoliczności i faktów, będących udziałem sprawcy, czy towarzyszących inkryminowanemu zdarzeniu, rzutujących, lub mogących rzutować na zakres jego prawnej odpowiedzialności (choćby na wnioskowanie o zamiarze jego działania), które to elementy zazwyczaj znajdują swój wyraz w części motywacyjnej orzeczenia (por. wyrok SA w Lublinie z dn. 17.12.2015 r., II AKa 248/15, LEX nr 1971053).

W świetle tzw. pośredniego zakazu reformationis in peius z art. 443 k.p.k. niedopuszczalne jest uzupełnianie opisu czynu przypisanego oskarżonemu przez dodawanie do tego opisu wszelkich wymaganych przez prawo karne materialne znamion przestępstwa, których opis ten, przed zaskarżeniem orzeczenia wyłącznie na korzyść oskarżonego, nie zawierał. Nie jest możliwe dokonywanie takich ustaleń faktycznych, w tym przez zmianę opisu czynu, bowiem naruszyłby one powołany wyżej przepis. Postępowanie sądu w takim wypadku ograniczyć się musi jedynie do wskazania braku ustaleń w omawianym zakresie i przyjęciu tego faktu, bez względu na treść zebranych w sprawie dowodów. Nie może nawet zmienić tego faktu, że okoliczność nieujęta wcześniej w opisie przypisanego czynu wynikała z przyjętych w uzasadnieniu uchylonego wyroku ustaleń faktycznych (por. wyrok SN z dn. 3.04.2007 r., III KK 337/06, OSNwSK 2007/1/767; wyrok SA w Łodzi z dn. 19.09.2006 r., II AKa 130/06, KZS 2007/7-8/119; postanowienie SN z dn. 15.11.2005 r., IV KK 238/05, OSNwSK 2005/1/2055).

Gwarancyjna funkcja przepisu art. 443 k.p.k. jest nadrzędna nad powinnością dostosowania subsumcji prawnej do zachowania sprawcy, nawet kosztem zdekompletowania znamion typu czynu zabronionego i prawidłowości rozstrzygnięcia, a jej procesowa realizacja wpływa nawet na respektowanie odstępstwa od zasady prawdy materialnej (por. wyrok SA w Krakowie z dn. 18.11.2015 r., II AKa 220/15, KZS 2015/12/42).

Po ponownym rozpoznaniu sprawy sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Spółka cywilna o nazwie (...) została założona przez oskarżonego P. K. oraz W. W. (noszącego wówczas nazwisko A.), L. D. i B. D. na podstawie umowy zawartej 16 marca 2009 r. w O.. Początkowo siedziba spółki mieściła się we W. przy ul. (...). Oskarżony i B. D. wystąpili ze spółki w dniu 27 stycznia 2010 r. P. K. ponownie przystąpił do spółki w dniu 30 marca 2012 r., a w dniu 31 marca 2012 r. wystąpił z niej L. D.. O tej dacie udziałowcami spółki (...) byli oskarżony i W. W. z udziałami po 50 %, a siedzibę spółki formalnie przeniesiono do R. przy ul. (...). Spółka zajmowała się obróbką metali i nakładaniem powłok na metale.

Dowód: częściowe wyjaśnienia oskarżonego P. K. k. 1241v-1246v w zw. z k. 186, 494, 1024, 1259v-1260, 1272-1272v, 1279v-1280, 1292v-1293, 1310-1311, 1341, 1343-1344, 1362v-1363, 1363v, zeznania świadka B. D. k. 731v-732v, częściowe zeznania świadka W. W. k. 1267v-1272 w zw. z k. 140v, 178-179, 497v-499, 1209-1210, 1341-1342v w zw. z k. 71 akt I C 1886/13, umowa spółki k. 374-376, aneksy nr (...) do umowy spółki k. 376-379, zaświadczenie o numerze REGON k. 369.

W tym okresie oskarżony P. K. od 10 października 2005 r. prowadził też odrębną działalność gospodarczą pod nazwą Usługi (...) P. K. z siedzibą w O. przy ul. (...). Innymi zarejestrowanymi miejscami wykonywania tej działalności była R. ul. (...) i W. ul. (...). Także W. W. miał zarejestrowaną od 14 kwietnia 2004 r. działalność gospodarczą pod nazwą Przedsiębiorstwo Produkcyjno - Usługowe (...) z siedzibą we W. przy ul. (...).

Dowód: częściowe wyjaśnienia oskarżonego P. K. k. 1241v-1246v w zw. z k. 186, 494, 1024, 1259v-1260, 1272-1272v, 1279v-1280, 1292v-1293, 1310-1311, 1341, 1343-1344, 1362v-1363, 1363v, częściowe zeznania świadka W. W. k. 1267v-1272 w zw. z k. 140v, 178-179, 497v-499, 1209-1210, 1341-1342v w zw. z k. 71 akt I C 1886/13, wydruki z (...) k. 370, 371, zaświadczenie o dokonaniu zmiany wpisu do ewidencji działalności gospodarczej k. 372-373.

Pod koniec 2011 roku oskarżony i W. W. rozpoczęli wstępne rozmowy o ponownym prowadzeniu wspólnej działalności w ramach (...) s.c., która obejmowałaby inwestycję w R. polegającą na budowie nowego zakładu produkcji elementów dachowych. W. W. miał wnieść aportem do spółki (...) grunt w R. oraz ponieść koszty projektu budowlanego, koszty zbudowania hali produkcyjnej oraz drogi dojazdowej. Wkładem P. K. miała być szeroko pojęta kwestia zakupu linii produkcyjnej do produkcji akcesoriów dachowych. Całość przedsięwzięcia oszacowano wstępnie na kwotę około

3.000.000 zł. Nadto zamierzali oni pozyskać środki na tę inwestycję z dotacji z Unii Europejskiej oraz z kontraktu podpisanego z zagranicznym koncernem.

Dowód: częściowe wyjaśnienia oskarżonego P. K. k. 1241v-1246v w zw. z k. 186, 494, 1024, 1259v-1260, 1272-1272v, 1279v-1280, 1292v-1293, 1310-1311, 1341, 1343-1344, 1362v-1363, 1363v, zeznania świadka B. D. k. 731v-732v, częściowe zeznania świadków D. K. k. 1255v-1259v w zw. z k. 118-119, 175-177, 190v, 494v-496, 784, 1199-1200, 1201, k. 1272, 1360-1361 w zw. z k. 49 akt IC 1886/13 SO w Kaliszu, W. W. k. 1267v-1272 w zw. z k. 140v, 178-179, 497v-499, 1209-1210, 1341-1342v w zw. z k. 71 akt I C 1886/13.

Oskarżony P. K. nie dysponował środkami finansowymi na sfinansowanie swojej części inwestycji. Nie posiadał potrzebnych kwot na swoich rachunkach bankowych, ani nie osiągał wystarczających dochodów z prowadzonej działalności gospodarczej w ramach firmy Usługi (...) P. K.. Mimo wykazywanego znacznego przychodu (za 2011 r. w wysokości 951.674,04 zł, a za 2012 r. w wysokości 1.112.508,54 zł), osiągnął dochód za 2011 r. w kwocie 81.657,02 zł, a za 2012 r. w kwocie 29.620, 37 zł.

Dowód: częściowe wyjaśnienia oskarżonego P. K. k. 1241v-1246v w zw. z k. 186, 494, 1024, 1259v-1260, 1272-1272v, 1279v-1280, 1292v-1293, 1310-1311, 1341, 1343-1344, 1362v-1363, 1363v, informacje (...) Bank S.A. o operacjach finansowych na 4 rachunkach oskarżonego k. 738-753, zeznania podatkowe oskarżonego - PIT 36L k. 974-976, 977-979.

Wobec tego, iż oskarżony nie posiadał pieniędzy na sfinansowanie swojej części projektu, W. W. zaproponował mu, aby zwrócił się

do jego wieloletniego przyjaciela, D. K., którego P. K. znał jedynie powierzchownie. Wcześniej W. W. prosił D. K., aby takiej pożyczki udzielił. D. K. prowadzi od ponad 20 lat działalność gospodarczą polegającą na prowadzeniu klubów, barów i dyskotek oraz osiąga dochody z najmu lokali, m. in w K.. W tym czasie D. K. dysponował znacznymi środkami finansowymi w gotówce, pochodzącymi z oszczędności i bieżącej działalności. Pieniądze te przechowywał w domu. Wcześniej, w październiku 2009 r. w czasie przeszukania jego domu przez policję ujawniono ok. 350 tys. zł w gotówce. D. K. osiągał przychody: w 2009 r. w kwocie 4.570.113,90 zł, w 2010 r. w kwocie 3.873.135,90 zł, w 2011 r. w kwocie 2.479.642,07 zł, a w 2012 r. w kwocie 2.685.478,97 zł. Wykazane w zeznaniach podatkowych jego dochody za te lata wyniosły: za 2009 r. - 1.147.513,19 zł, za 2010 r. - 590.310,39 zł, za 2011 r. - 163.613,28 zł, a za 2012 r. - 535.886,39 zł.

Dowód: częściowe wyjaśnienia oskarżonego P. K. k. 1241v-1246v w zw. z k. 186, 494, 1024, 1259v-1260, 1272-1272v, 1279v-1280, 1292v-1293, 1310-1311, 1341, 1343-1344, 1362v-1363, 1363v, częściowe zeznania świadków D. K. k. 1255v-1259v w zw. z k. 118-119, 175-177, 190v, 494v-496, 784, 1199-1200, 1201, k. 1272, 1360-1361 w zw. z k. 49 akt IC 1886/13 SO w Kaliszu, W. W. k. 1267v-1272 w zw. z k. 140v, 178-179, 497v-499, 1209-1210, 1341-1342v w zw. z k. 71 akt I C 1886/13, zeznanie podatkowe D. K. PIT 36L i informacje PIT/B k. 120-122, 124-126, 128-130, 132-135.

D. K. wyraził zgodę na udzielenie pożyczki w kwocie około miliona złotych, która miała być wypłacana w transzach. Pożyczka miała być zwrócona częściowo z planowanej dotacji unijnej, a częściowo miała być spłacana zyskami z planowanej inwestycji. Jednocześnie na początku 2012 r. doszło między nim, a oskarżonym i W. W. do zacieśnienia znajomości o charakterze gospodarczym, co przejawiało się szeregiem wspólnych działań. Prowadzili oni rozmowy z R. K. w jego biurze, m. in. na temat powołania spółki do prowadzenia wspólnej działalności, też w branży związanej z produkcją elementów dachowych. Ostatecznie umowa takiej spółki - (...) sp. z o.o. z siedzibą w P., ul. (...), została zawarta aktem notarialnym z dnia 29 marca 2012 r. w P., jednakże jej współnikami zostali jedynie oskarżony (45 udziałów o wartości 2250 zł) i W. W. (46 udziałów o wartości 2300 zł), który został prezesem zarządu. (...) sp. z o.o. została wpisana do Krajowego Rejestru Sądowego pod nr. KRS (...) dopiero w dniu 25.09.2012 r.

Dowód: częściowe wyjaśnienia oskarżonego P. K. k. 1241v-1246v w zw. z k. 186, 494, 1024, 1259v-1260, 1272-1272v, 1279v-1280, 1292v-1293, 1310-1311, 1341, 1343-1344, 1362v-1363, 1363v, zeznania świadka R. K. k. 1307v-1310 w zw. z k. 732v-733, częściowe zeznania świadków D. K. k. 1255v-1259v w zw. z k. 118-119, 175-177, 190v, 494v-496, 784, 1199-1200, 1201, k. 1272, 1360-1361 w zw. z k. 49 akt IC 1886/13 SO w Kaliszu, W. W. k. 1267v-1272 w zw. z k. 140v,

178-179, 497v-499, 1209-1210, 1341-1342v w zw. z k. 71 akt I C 1886/13, wydruk z KRS k. 46 akt I C 1886/13 Sądu Okręgowego w Kaliszu, fakt notoryjny - Monitor Sądowy i Gospodarczy nr (...) ((...)) - poz. 219562.

D. K. nie wszedł do (...) sp. z o.o. jednakże zobowiązał się zakupić linię produkcyjną do produkcji elementów dachowych, składającą się z trzech form wtryskowych, które później, gdy zamierzał do niej przystąpić, miały zostać wniesione aportem do spółki. D. K. zamówił w firmie (...) - plast A. S." w N. trzy formy wtryskowe: pod koniec 2011 r. do produkcji grzebienia za kwotę 123.000 zł i do produkcji grzebienia z kratką za kwotę 244.155 zł oraz pod koniec 2012 r. do produkcji kratki wentylacyjnej za kwotę 244.155 zł (wszystkie kwoty brutto). Na poczet zakupu dokonał on wpłaty kaucji w kwotach odpowiednio 75.000 zł, 164.000 zł i 140.000 zł, tj. łącznie wpłacił 379.000 zł. D. K. do chwili obecnej nie dokonał zapłaty całej ceny brutto za te formy, stąd nie zostały wystawione faktury VAT. Formy wtryskowe nadal znajdują się na terenie zakładu (...) - plast A. S." w N.. D. K. sfinansował także zakup samochodu (...) dla (...) s.c. przekazując na ten cel pieniądze W. W..

Dowód: częściowe wyjaśnienia oskarżonego P. K. k. 1241v-1246v w zw. z k. 186, 494, 1024, 1259v-1260, 1272-1272v, 1279v-1280, 1292v-1293, 1310-1311, 1341, 1343-1344, 1362v-1363, 1363v, zeznania świadka A. S. k. 899, częściowe zeznania świadków D. K. k. 1255v-1259v w zw. z k. 118-119, 175-177, 190v, 494v-496, 784, 1199-1200, 1201, k. 1272, 1360-1361 w zw. z k. 49 akt IC 1886/13 SO w Kaliszu, W. W. k. 1267v-1272 w zw. z k. 140v, 178-179, 497v-499, 1209-1210, 1341-1342v w zw. z k. 71 akt I C 1886/13, kserokopie ofert z adnotacjami o płatnościach k. 464-467, oświadczenie „(...) A. S.” k. 908.

D. K. także jeden raz uczestniczył razem z oskarżonym i W. W. w rozmowach we W. z przedstawicielem firmy (...). Z firmą tą w lutym 2012 r. został przez (...) s.c. zawarty kontrakt o wartości 250.000 euro na dostawy akcesoriów dachowych, głównie łąw kominiarskich i płotków przeciwnieogrych.

Dowód: częściowe wyjaśnienia oskarżonego P. K. k. 1241v-1246v w zw. z k. 186, 494, 1024, 1259v-1260, 1272-1272v, 1279v-1280, 1292v-1293, 1310-1311, 1341, 1343-1344, 1362v-1363, 1363v, zeznania świadka R. K. k. 1307v-1310 w zw. z k. 732v-733, częściowe zeznania świadków D. K. k. 1255v-1259v w zw. z k. 118-119, 175-177, 190v, 494v-496, 784, 1199-1200, 1201, k. 1272, 1360-1361 w zw. z k. 49 akt IC 1886/13 SO w Kaliszu, W. W. k. 1267v-1272 w zw. z k. 140v, 178-179, 497v-499, 1209-1210, 1341-1342v w zw. z k. 71 akt I C 1886/13, informacja komornika k. 142, wnioski o dofinansowanie k. 258, 330.

Warunkiem powodzenia planowanej inwestycji w R. było pozyskanie na ten cel środków z dotacji unijnych. W tym celu na początku 2012 r. P. K. i W. W. prowadzili w O. rozmowy z S. Ź. na temat przygotowania przez firmę (...) s.c." w J. stosownej dokumentacji, w tym wniosku o dotację. W pierwszym spotkaniu z S. Ź. uczestniczył także D. K.. W międzyczasie nawiązano też kontakt z Instytutem (...) w P., w celu zlecenia mu prac obejmujących zaprojektowanie i wykonanie linii do produkcji łąw kominiarskich. Kwestią tą zajmował się W. W., któremu dwukrotnie w wyjazdach do P. na spotkania z H. W. towarzyszył D. K.. Wartość zlecenia zmieniała się w zależności od wersji projektu umowy i oscylowała wokół kwoty około 700.000 zł plus koszty dodatkowe (takie jak przejazdy i pobyt osób wykonujące poszczególne prace). Oprócz tego Instytut (...) w P. miał przygotować dane, w tym o innowacyjności projektu, na potrzeby wniosku o dotację, za kwotę 6500 zł plus VAT.

Dowód: częściowe wyjaśnienia oskarżonego P. K. k. 1241v-1246v w zw. z k. 186, 494, 1024, 1259v-1260, 1272-1272v, 1279v-1280, 1292v-1293, 1310-1311, 1341, 1343-1344, 1362v-1363, 1363v, zeznania świadków H. W. k. 733v-734, S. Ź. k. 1291-1292v, 1361-1362, R. K. k. 1307v-1310 w zw. z k. 732v-733, częściowe zeznania świadków D. K. k. 1255v-1259v w zw. z k. 118-119, 175-177, 190v, 494v-496, 784, 1199-1200, 1201, k. 1272, 1360-1361 w zw. z k. 49 akt IC 1886/13 SO w Kaliszu, W. W. k. 1267v-1272 w zw. z k. 140v, 178-179, 497v-499, 1209-1210, 1341-1342v w zw. z k. 71 akt I C 1886/13, umowa (projekt) pomiędzy (...) s.c. a Instytutem (...) z/s w P. wraz z załącznikiem k. 193-197, umowa (projekt 3) pomiędzy (...) s.c. a Instytutem (...) z/s w P. wraz z załącznikami k. 201-210, korespondencja e-mailowa k. 725.

Firma (...) s.c." przygotowała dokumentację o dofinansowanie w oparciu o informacje i dokumenty udzielone jej przez oskarżonego i W. W. oraz dane przygotowane przez Instytut (...) w P.. W dniu 19 kwietnia 2012 r. w imieniu spółki (...) s.c. złożyła w Urzędzie Marszałkowskim Województwa (...) w P. „Wniosek o dofinansowanie w

ramach (...) Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2007-2013” dotyczący projektu zatytułowanego „Wzrost konkurencyjności (...) s.c. poprzez budowę hali produkcyjnej oraz zakup nowoczesnego sprzętu do produkcji ławek kominiarskich i płotków śniegowych” z załącznikami. Wysokość dofinansowania miała wynieść 1.175.400 zł przy zaangażowaniu środków własnych w kwocie 783.600 zł. Jednocześnie we wniosku, jako źródła finansowania do czasu uzyskania refundacji wskazano: kredyt w kwocie 400.000 zł, środki zgromadzone na rachunku bankowym w kwotach 533.241 zł i 450.570 zł oraz kwotę 534.800 jako wpłatę dokonaną przez wspólników spółki. Każda strona dokumentacji była podpisana bądź parafowana przez P. K. i W. W., niezależnie od podpisów złożonych we wskazanych miejscach.

Dowód: częściowe wyjaśnienia oskarżonego P. K. k. 1241v-1246v w zw. z k. 186, 494, 1024, 1259v-1260, 1272-1272v, 1279v-1280, 1292v-1293, 1310-1311, 1341, 1343-1344, 1362v-1363, 1363v, zeznania świadka S. Ż. k. 1291-1292v, 1361-1362, częściowe zeznania świadka W. W. k. 1267v-1272 w zw. z k. 140v, 178-179, 497v-499, 1209-1210, 1341-1342v w zw. z k. 71 akt I C 1886/13, wniosek o dofinansowanie wraz z załącznikami k. 295-393.

W związku z uwagami Urzędu Marszałkowskiego wniosek został skorygowany i uzupełniony, a następnie ponownie złożony w dniu 14 czerwca 2012 r. Między innymi kwotę dofinansowania zmniejszono do 1.038.000 zł, a zaangażowanie środków własnych do kwoty 692.000 zł. Jednocześnie we wniosku, jako źródła finansowania do czasu uzyskania refundacji wskazano: kredyt w kwocie 400.000 zł oraz środki zgromadzone na rachunku bankowym w kwotach 1.330.000 zł i 679.570 zł. Także i tym razem każda strona dokumentacji była podpisana bądź parafowana przez P. K. i W. W., niezależnie od podpisów złożonych we wskazanych miejscach.

Dowód: częściowe wyjaśnienia oskarżonego P. K. k. 1241v-1246v w zw. z k. 186, 494, 1024, 1259v-1260, 1272-1272v, 1279v-1280, 1292v-1293, 1310-1311, 1341, 1343-1344, 1362v-1363, 1363v, zeznania świadka S. Ż. k. 1291-1292v, 1361-1362, częściowe zeznania świadka W. W. k. 1267v-1272 w zw. z k. 140v, 178-179, 497v-499, 1209-1210, 1341-1342v w zw. z k. 71 akt I C 1886/13, pismo (...) s.c. do Urzędu Marszałkowskiego k. 218-222, wniosek o dofinansowanie wraz z załącznikami k. 223-294.

W tym okresie na kontach bankowych (...) s.c. nie było kwot wskazanych w obu wnioskach o dofinansowanie.

Dowód: częściowe wyjaśnienia oskarżonego P. K. k. 1241v-1246v w zw. z k. 186, 494, 1024, 1259v-1260, 1272-1272v, 1279v-1280, 1292v-1293, 1310-1311, 1341, 1343-1344, 1362v-1363, 1363v, informacja mBank wraz z płytą CD k. 1393-1394, informacja (...) Bank z płytą CD k. 1395,1397.

Za przygotowanie wniosku i danych na potrzeby dotacji spółka (...) s.c. zapłaciła Instytutowi (...) w P. kwotę 7.995 zł przelewem z dnia 7 sierpnia 2012 r. Pieniądze na powyższe D. K. przekazał W. W., a ten przelał je z konta spółki w (...) Bank S.A.

Dowód: częściowe wyjaśnienia oskarżonego P. K. k. 1241v-1246v w zw. z k. 186, 494, 1024, 1259v-1260, 1272-1272v, 1279v-1280, 1292v-1293, 1310-1311, 1341, 1343-1344, 1362v-1363, 1363v, częściowe zeznania świadków D. K. k. 1255v-1259v w zw. z k. 118-119, 175-177, 190v, 494v-496, 784, 1199-1200, 1201, k. 1272, 1360-1361 w zw. z k. 49 akt IC 1886/13 SO w Kaliszu, W. W. k. 1267v-1272 w zw. z k. 140v, 178-179, 497v-499, 1209-1210, 1341-1342v w zw. z k. 71 akt I C 1886/13, potwierdzenie wykonania przelewu k. 192, informacja (...)Bank płytą CD k. 1395,1397.

W. W. w dniu 12 września 2012 r. złożył w imieniu (...) s.c. zamówienie do Instytutu (...) w P. na opracowanie oprzyrządowania do linii produkcyjnej ław kominiarskich. Zostało ono przekazane przez H. W. do (...) sp. z o.o. w P., która 17 września 2012 r. złożyła ofertę (...) s.c. i przygotowała projekt umowy.

Dowód: zeznania świadka H. W. k. 733v-734, projekt umowy k. 210-214, oferta k. 215-217, zamówienie k. 724.

W dniu 20 września 2012 r. na stronach internetowych (...) Regionalnego Programu Operacyjnego opublikowano komunikat o zakończeniu merytorycznej oceny i listę pozytywnie zaopiniowanych wniosków, wśród których był wniosek (...) s.c. W dniu 1 października 2012 r. na tej stronie podano ostateczną listę 47 wniosków, które otrzymały dofinansowanie. Wniosek (...) s.c. nie został wybrany i umieszczono go na 482 miejscu listy rezerwowej. Następnego

dnia K. P. z firmy (...) poinformowała o tym (...) s.c. drogą mailową. W tym czasie kontakty z firmą konsultingową utrzymywał W. W..

Dowód: częściowe wyjaśnienia oskarżonego P. K. k. 1241v-1246v w zw. z k. 186, 494, 1024, 1259v-1260, 1272-1272v, 1279v-1280, 1292v-1293, 1310-1311, 1341, 1343-1344, 1362v-1363, 1363v, zeznania świadka S. Ż. k. 1291-1292v, 1361-1362, częściowe zeznania świadka W. W. k. 1267v-1272 w zw. z k. 140v, 178-179, 497v-499, 1209-1210, 1341-1342v w zw. z k. 71 akt I C 1886/13, korespondencja e-mailowa o wynikach Urzędu Marszałkowskiego Województwa (...) k. 198-200,

Pierwszą pożyczkę oskarżony P. K. otrzymał od D. K. w dniu 1 marca 2012 r. w kwocie 260.000 zł, a kolejną w dniu 1 kwietnia 2012 r. w wysokości 190.000 zł. Przekazanie pieniędzy nastąpiło w obu przypadkach w domu W. W. w O. przy ul. (...) w jego obecności. D. K. przygotował w komputerze formularze umowy pożyczki, weksli in blanco i deklaracji wekslowych na podstawie wzorów opracowanych przez jego prawnika. W tych dniach P. K. i D. K. podpisali po dwa egzemplarze umowy pożyczki i po jednej deklaracji wekslowej, natomiast P. K. podpisał za każdym razem jeden weksel in blanco. W umowach wskazano, że pożyczka zostaje zawarta na czas nieokreślony, z możliwością wypowiedzenia w terminie 7 dni, a oprocentowanie określono na 1 % rocznie. Kwota pożyczki wpisana była na pierwszej stronie każdej z umów. Oskarżony nie wpłacił otrzymanych kwot ani na bankowe konta prywatne, ani na konta (...) s.c. Nie przekazał też żadnych pieniędzy na rzecz Instytutu (...) w P..

Dowód: częściowe wyjaśnienia oskarżonego P. K. k. 1241v-1246v w zw. z k. 186, 494, 1024, 1259v-1260, 1272-1272v, 1279v-1280, 1292v-1293, 1310-1311, 1341, 1343-1344, 1362v-1363, 1363v, częściowe zeznania świadków D. K. k. 1255v-1259v w zw. z k. 118-119, 175-177, 190v, 494v-496, 784, 1199-1200, 1201, k. 1272, 1360-1361 w zw. z k. 49 akt IC 1886/13 SO w Kaliszu, W. W. k. 1267v-1272 w zw. z k. 140v, 178-179, 497v-499, 1209-1210, 1341-1342v w zw. z k. 71 akt I C 1886/13, dokumenty z akt I Nc 17/13 Sądu Okręgowego w Kaliszu: deklaracja wekslowa z 1 marca 2012 r. k. 8-9, umowa pożyczki z 1 marca 2012 r. k. 10- 11, weksel przypisany do pożyczki z 1 marca 2012 r. k. 90, dokumenty z akt I Nc 16/13 Sądu Okręgowego w Kaliszu: deklaracja wekslowa z 1 kwietnia 2012 r. k. 8-9, umowa pożyczki z 1 kwietnia 2012 r. k. 10-11, weksel przypisany do pożyczki z 1 kwietnia 2012 r. k. 78.

Umowy pożyczek i deklaracji wekslowych składały się z dwóch stron, z których każda została wydrukowana na oddzielnej kartce formatu A4. Podpisy oskarżonego i D. K. znajdowały jedynie na drugich stronach tych dokumentów. Każdy weksel został wydrukowany na jednej stronie kartki formatu A4. Wszystkie dokumenty zostały wydrukowane przy użyciu drukarki laserowej. Wszystkie podpisy na tych umowach, deklaracjach wekslowych i wekslach w pozycjach „POŻYCZKOBIORCA”, „WYSTAWCA WEKSLA” i „podpisy wystawcy weksła” są oryginalnymi podpisami oskarżonego i zostały nakreślone przez P. K. jako drugie w kolejności, tj. na wcześniej nadrukowane wykropkowania. Znaki graficzne na umowach i deklaracjach wekslowych wyznaczające miejsca do podpisów oraz wyznaczające miejsce do samodzielnego wypełnienia treści weksli mają kształt okrągły, natomiast znaki graficzne wyznaczające miejsce do podpisu wystawcy weksla mają kształt kwadratowy.

Dowód: częściowe wyjaśnienia oskarżonego P. K. k. 1241v-1246v w zw. z k. 186, 494, 1024, 1259v-1260, 1272-1272v, 1279v-1280, 1292v-1293, 1310-1311, 1341, 1343-1344, 1362v-1363, 1363v, częściowe zeznania świadków D. K. k. 1255v-1259v w zw. z k. 118-119, 175-177, 190v, 494v-496, 784, 1199-1200, 1201, k. 1272, 1360-1361 w zw. z k. 49 akt IC 1886/13 SO w Kaliszu, W. W. k. 1267v-1272 w zw. z k. 140v, 178-179, 497v-499, 1209-1210, 1341-1342v w zw. z k. 71 akt I C 1886/13, dokumenty z akt I Nc 17/13 Sądu Okręgowego w Kaliszu: deklaracja wekslowa z 1 marca 2012 r. k. 8-9, umowa pożyczki z 1 marca 2012 r. k. 10-11, weksel przypisany do pożyczki z 1 marca 2012 r. k. 90, dokumenty z akt I Nc 16/13 Sądu Okręgowego w Kaliszu: deklaracja wekslowa z 1 kwietnia 2012 r. k. 8-9, umowa pożyczki z 1 kwietnia 2012 r. k. 10-11, weksel przypisany do pożyczki z 1 kwietnia 2012 r. k. 78, opinia z przeprowadzonych badań i analizy fizykochemicznej dokumentu Instytutu (...) w P. k. 841-873, ustne opinie biegłej sądowej M. P. (1) k. 897v-899, 917-917v, opinia z przeprowadzonych badań i analizy pismoznawczej dokumentu Instytutu (...) w P. k. 989-1005, ustna opinia biegłej sądowej K. Ż. k. 1054v-1055, częściowa ekspertyza kryminalistyczna dokumentów biegłego sądowego R. I. k. 121-150 akt 3 Ds.127/13 Prokuratury Rejonowej w Ostrowie Wlkp., częściowa ekspertyza kryminalistyczna dokumentów biegłego sądowego R. I. k. 936-955, pismo biegłego R. I. z dnia 13 stycznia 2015 r. k.

894, ustna opinia biegłego sądowego - R. I. k. 916v-917, 917v-918, opinia uzupełniająca Instytutu (...) w P. k. 1168-1175, opinia z przeprowadzonych badań i analizy fizykochemicznej dokumentu Instytutu (...) w P. k.1176-1187.

W. W. rozpoczął prace związane z budową hali produkcyjnej w R.. Część kosztów związanych z pracami geodezyjnymi, opłaceniem architekta projektującego halę oraz wykonaniem ogrodzenia poniósł D. K., przekazując pieniądze na ten cel W. W.. We wrześniu 2012 r. zaczęły się prace ziemno-budowlane w R. prowadzone przez firmę budowlaną K. K. (1). W tym okresie W. W. zaczął unikać oskarżonego, m.in. przysyłając mu SMS-y, że przebywa w szpitalu oraz zdarzało się, że nadużywał alkoholu. P. K. w tym czasie także częściowo finansował te prace budowlane. D. K., powołując się na problemy osobiste i zdrowotne W. prosił oskarżonego, aby podpisał cztery czyste kartki in blanco. Uzasadnił to tym, że bez żadnego pokwitowania inwestował w ich firmy sporo pieniędzy i bał się, że gdyby W. coś się stało „zostanie na lodzie” a te kartki miały posłużyć do przygotowania zmian zapisów w umowie spółki, tak by odzwierciedlały te wydatki, które poniósł.

Dowód: częściowe wyjaśnienia oskarżonego P. K. k. 1241v-1246v w zw. z k. 186, 494, 1024, 1259v-1260, 1272-1272v, 1279v-1280, 1292v-1293, 1310-1311, 1341, 1343-1344, 1362v-1363, 1363v, zeznania świadka K. K. (1) k. 724-724v, P. F. k. 1289v-1291 w zw. z k. 113v, 497, częściowe zeznania świadka W. W. k. 1267v-1272 w zw. z k. 140v, 178-179, 497v-499, 1209-1210, 1341-1342v w zw. z k. 71 akt I C 1886/13, wyciągi bankowe, faktury i zestawienia k. 1266.

Około 8 listopada 2012 r. zaszła konieczność uiszczenia na rzecz K. K. (1) około 54 tys. zł za wykonane prace, do czego zobowiązał się oskarżony. Ponieważ P. K. dysponował złotówkami jedynie w kwocie 14.000, a poza tym posiadał resztę w euro na koncie bankowym, poprosił D. K. o jednodniową pożyczkę w kwocie 40.000 zł. D. K. wyraził na to zgodę. Pożyczka została przekazana w jego klubie (...) w O.. D. K. przygotował pięć egzemplarzy umowy, każda na dwóch kartkach oraz deklarację wekslową i weksel in blanco. Oskarżony podpisał te dokumenty i odebrał pieniądze w kwocie 40.000 zł, które przekazał K. K. (1). Na drugi dzień wypłacił pieniądze z konta walutowego i wymienił na złotówki, a następnie zwrócił pożyczkę D. K., także w lokalu (...). Po zwrocie pieniędzy D. K. zniszczył w obecności oskarżonego jedną umowę oraz deklarację wekslową i weksel.

Dowód: częściowe wyjaśnienia oskarżonego P. K. k. 1241v-1246v w zw. z k. 186, 494, 1024, 1259v-1260, 1272-1272v, 1279v-1280, 1292v-1293, 1310-1311, 1341, 1343-1344, 1362v-1363, 1363v, zeznania świadka K. K. (1) k. 724-724v, częściowe zeznania świadka D. K. k. 1255v-1259v w zw. z k. 118-119, 175-177, 190v, 494v-496, 784, 1199-1200, 1201, k. 1272, 1360-1361 w zw. z k. 49 akt IC 1886/13 SO w Kaliszu, wyciągi bankowe, faktury, zestawienia i wydruki SMS-ów k. 1266.

D. K. w nieustalonym czasie i okolicznościach sporządził jeszcze dwie umowy pożyczek z oskarżonym P. K.. Pierwsza, datowana na 6 września 2012 r., dotyczyła kwoty 300.000 zł, a druga, datowana na 6 października 2012 r. dotyczyła kwoty 260.000 zł. W umowach wskazano, że pożyczka zostaje zawarta na czas nieokreślony, z możliwością wypowiedzenia w terminie 7 dni, a oprocentowanie określono na 1 % rocznie. Kwota pożyczki wpisana była na pierwszej stronie każdej z umów. Obie umowy były nieudolnie edytowane, gdyż między końcem zapisu na stronach pierwszych a początkiem zapisu na stronach drugich występuje brak ciągłości. Porównanie do umów z 1 marca 2012 r. i 1 kwietnia 2012 r. wskazuje, że w tych umowach brakuje jednego wersu. Nadto w umowach tych znajduje się zapis, że zostały sporządzone w pięciu egzemplarzach.

Umowy pożyczek i deklaracji wekslowych składały się z dwóch stron, z których każda została wydrukowana na oddzielnej kartce formatu A4. Podpisy oskarżonego i D. K. znajdowały jedynie na drugich stronach tych dokumentów. Każdy weksel został wydrukowany na jednej stronie kartki formatu A4.

Dowód: częściowe wyjaśnienia oskarżonego P. K. k. 1241v-1246v w zw. z k. 186, 494, 1024, 1259v-1260, 1272-1272v, 1279v-1280, 1292v-1293, 1310-1311, 1341, 1343-1344, 1362v-1363, 1363v, weksel, deklaracja wekslowa i umowa pożyczki z 6 października 2012 r., znajdujące się w sejfie III Wydziału Karnego i k. 800 kserokopie tych dokumentów, dokumenty z akt I Nc 21/13 Sądu Okręgowego w Kaliszu: umowa pożyczki z 6 września 2012 r. k. 9-10, deklaracja wekslowa z 6 września 2012 r. k. 11-12, weksel przypisany do pożyczki z 6 września 2012 r. k. 28.

Umowa pożyczki z 6 września 2012 r., weksel do umowy pożyczki z 6 października 2012 r., deklaracja wekslowa do umowy pożyczki z 6 października 2012 r., pierwsza strona deklaracji wekslowej do umowy pożyczki z 6 września 2012 r. i pierwsza strona umowy pożyczki z 6 października 2012 r. zostały wydrukowane przy użyciu drukarki laserowej. Pozostałe dokumenty, tj. weksel do umowy pożyczki z 6 września 2012 r., druga strona deklaracji wekslowej do umowy pożyczki z 6 września 2012 r. i druga strona umowy pożyczki z 6 października 2012 r. zostały wydrukowane przy użyciu drukarki atramentowej.

Wszystkie podpisy na tych umowach, deklaracjach wekslowych i wekslach w pozycjach „POŻYCZKOBIORCA”, „WYSTAWCA WEKSLA” i „podpisy wystawcy weksla” są oryginalnymi podpisami oskarżonego. Podpis oskarżonego na umowie pożyczki z 6 września 2012 r. został złożony jako pierwszy w kolejności, tj. na czystej kartce papieru in blanco. Pozostałe podpisy zostały nakreślone przez P. K. jako drugie w kolejności, tj. na wcześniej nadrukowane wykropkowania.

Znaki graficzne na umowach i deklaracjach wekslowych wyznaczające miejsca do podpisów oraz wyznaczające miejsce do samodzielnego wypełnienia treści weksli mają kształt okrągły, natomiast znaki graficzne wyznaczające miejsce do podpisu wystawcy weksla mają kształt kwadratowy.

Dowód: częściowe wyjaśnienia oskarżonego P. K. k. 1241v-1246v w zw. z k. 186, 494, 1024, 1259v-1260, 1272-1272v, 1279v-1280, 1292v-1293, 1310-1311, 1341, 1343-1344, 1362v-1363, 1363v, opinia z przeprowadzonych badań i analizy fizykochemicznej dokumentu Instytutu (...) w P. k. 841-873, ustne opinie biegłej sądowej M. P. (1) k. 897v-899, 917-917v, opinia z przeprowadzonych badań i analizy pismoznawczej dokumentu Instytutu (...) w P. k. 989-1005, ustna opinia biegłej sądowej K. Ż. k. 1054v-1055, częściowa ekspertyza kryminalistyczna dokumentów biegłego sądowego R. I. k. 95-117 akt 3 Ds.127/13 Prokuratury Rejonowej w Ostrowie W., częściowa ekspertyza kryminalistyczna dokumentów biegłego sądowego R. I. k. 936-955, pismo biegłego R. I. z dnia 13 stycznia 2015 r. k. 894, ustna opinia biegłego sądowego - R. I. k. 916v-917, 917v-918, opinia uzupełniająca Instytutu (...) w P. k. 1168-1175, opinia z przeprowadzonych badań i analizy fizykochemicznej dokumentu Instytutu (...) w P. k. 1176-1187.

W dniu 7 grudnia 2012 r. D. K. wysłał P. K. pocztą oświadczenia o wypowiedzeniu umów pożyczek z 1 marca 2012 r. i z 1 kwietnia 2012 r. W pismach tych wezwał oskarżonego do zwrotu pieniędzy najpóźniej w terminie 7 dni od otrzymania pisma. Oskarżony nie odebrał tych przesyłek. Następnie przesłał w dniu 31 grudnia 2012 r. przesyłką kurierską ponowne pisma wypowiedzeniu tych umów o takiej samej, treści datowane na 29 grudnia 2012 r., które nie zostały doręczone P. K..

Dowód: częściowe wyjaśnienia oskarżonego P. K. k. 1241v-1246v w zw. z k. 186, 494, 1024, 1259v-1260, 1272-1272v, 1279v-1280, 1292v-1293, 1310-1311, 1341, 1343-1344, 1362v-1363, 1363v, częściowe zeznania świadka D. K. k. 1255v-1259v w zw. z k. 118-119, 175-177, 190v, 494v-496, 784, 1199-1200, 1201, k. 1272, 1360-1361 w zw. z k. 49 akt IC 1886/13 SO w Kaliszu, dokumenty z akt I Nc 17/13 Sądu Okręgowego w Kaliszu: wypowiedzenia umowy z 1 marca 2012 r. k. 12, 14, potwierdzenie nadania k. 12, kserokopia zpo k. 13, list przewozowy (...) k. 15, dokumenty z akt I Nc 16/13 Sądu Okręgowego w Kaliszu: wypowiedzenia umowy z 1 kwietnia 2012 r. k. 12, 15, kserokopia potwierdzenia nadania k. 13, kserokopia koperty i zpo k. 14, list przewozowy (...) k. 16.

W dniu 7 grudnia 2012 r. D. K. wysłał P. K. pocztą także oświadczenie o wypowiedzeniu umowy pożyczki z 6 października 2012 r. W piśmie tym wezwał oskarżonego do zwrotu pieniędzy najpóźniej w terminie 7 dni od otrzymania pisma. Oskarżony nie odebrał tej przesyłki.

Dowód: częściowe wyjaśnienia oskarżonego P. K. k. 1241v-1246v w zw. z k. 186, 494, 1024, 1259v-1260, 1272-1272v, 1279v-1280, 1292v-1293, 1310-1311, 1341, 1343-1344, 1362v-1363, 1363v, częściowe zeznania świadka D. K. k. 1255v-1259v w zw. z k. 118-119, 175-177, 190v, 494v-496, 784, 1199-1200, 1201, k. 1272, 1360-1361 w zw. z k. 49 akt IC 1886/13 SO w Kaliszu, dokumenty z akt I C 1886/13 Sądu Okręgowego w Kaliszu: kserokopia wypowiedzenia umowy k. 11, kserokopia koperty i zpo k. 12.

W dniu 18 stycznia 2013 r. w Komendzie Powiatowej Policji

w O. odbyła się konfrontacja oskarżonego P. K. z

z D. K., w sprawie przeciwko W. W.. D. K. przygotował wypowiedzenia umów pożyczek z 1 marca 2012 r., 1 kwietnia 2012 r. 6 września 2012 r. i 6 października 2012 r. wszystkie datowane na 18 stycznia 2012 r. Najpierw próbował wręczyć te pisma oskarżonemu podczas konfrontacji, a następnie ponowił próbę na parkingu przed komendą policji, w obecności W. W. i M. P. (2), którzy przyjechali po samochód oskarżonego. P. K. odmówił ich przyjęcia. W. W. i M. P. (2) złożyli na tę okoliczność oświadczenia wykorzystane przez D. K. w procesach cywilnych.

Dowód: częściowe wyjaśnienia oskarżonego P. K. k. 1241v-1246v w zw. z k. 186, 494, 1024, 1259v-1260, 1272-1272v, 1279v-1280, 1292v-1293, 1310-1311, 1341, 1343-1344, 1362v-1363, 1363v, zeznania świadka A. M. k. 1023v-1024, 1024-1024v częściowe zeznania świadków D. K. k. 1255v-1259v w zw. z k. 118-119, 175-177, 190v, 494v-496, 784, 1199-1200, 1201, k. 1272, 1360-1361 w zw. z k. 49 akt IC 1886/13 SO w Kaliszu, W. W. k. 1267v-1272 w zw. z k. 140v, 178-179, 497v-499, 1209-1210, 1341-1342v w zw. z k. 71 akt I C 1886/13 SO w Kaliszu, M. P. (2) k. 1277v-1279v w zw. z k. 64v-65, 139, 782-783v, 1205-1206, k. 1340v-1341 w zw. z k. 71 akt I C 1886/13 SO w Kaliszu, dokumenty z akt I Nc 17/13 Sądu Okręgowego w Kaliszu: wypowiedzenie umowy k. 16, oświadczenia k. 17,18, dokumenty z akt I Nc 16/13 Sądu Okręgowego w Kaliszu: wypowiedzenie umowy k. 17, oświadczenia k. 18,19, dokumenty z akt I Nc 21/13 Sądu Okręgowego w Kaliszu: wypowiedzenie umowy k. 13, oświadczenia k. 14,15, dokumenty z akt I C 1886/13 Sądu Okręgowego w Kaliszu: kserokopia wypowiedzenia umowy k.13, kserokopia oświadczeń k. 14,15.

W dniu 2 lutego 2013 r. D. K. wypełnił 3 weksle in blanco w odniesieniu do pożyczek na kwoty 260.000 zł, 190.000 zł i 300.000 zł. Podpis P. K. na wekslu własnym przypisanym do umowy pożyczki na kwotę 190.000 zł z dnia 1 kwietnia 2012 r. został złożony w okresie od sierpnia do października 2012 r. i nie został złożony w dniu datowania dokumentu. Pełnomocnik D. K. w dniu 2 lutego 2012 r. sporządziła wezwania do wykupu tych weksli i zostały one przesłane oskarżonemu pocztą, lecz ich nie odebrał.

Dowód: częściowe zeznania świadka D. K. k. 1255v-1259v w zw. z k. 118-119, 175-177, 190v, 494v-496, 784, 1199-1200, 1201, k. 1272, 1360-1361 w zw. z k. 49 akt IC 1886/13 SO w Kaliszu, opinia z przeprowadzonych badań i analizy fizykochemicznej dokumentu Instytutu (...) w P. k. 841-873, dokumenty z akt I Nc 17/13 Sądu Okręgowego w Kaliszu: kserokopia wezwania do wykupu weksla k. 19, kserokopia potwierdzenia nadania k. 20-21, dokumenty z akt I Nc 16/13 Sądu Okręgowego w Kaliszu: kserokopia wezwania do wykupu weksla k. 20, kserokopia potwierdzenia nadania k. 21-22, dokumenty z akt I Nc 21/13 Sądu Okręgowego w Kaliszu: kserokopia wezwania do wykupu weksla k. 16, kserokopia potwierdzenia nadania k. 17.

W dniu 5 grudnia 2013 r. D. K. wypełnił weksel in blanco, w odniesieniu do pożyczki na kwotę 260.000 zł. Pełnomocnik D. K. w dniu 5 grudnia 2013 r. sporządziła wezwanie do wykupu tego weksla i zostało ono przesłane oskarżonemu pocztą. P. K. odebrał wezwanie, lecz odmówił wykupu.

Dowód: częściowe wyjaśnienia oskarżonego P. K. k. 1241v-1246v w zw. z k. 186, 494, 1024, 1259v-1260, 1272-1272v, 1279v-1280, 1292v-1293, 1310-1311, 1341, 1343-1344, 1362v-1363, 1363v, częściowe zeznania świadka D. K. k. 1255v-1259v w zw. z k. 118-119, 175-177, 190v, 494v-496, 784, 1199-1200, 1201, k. 1272, 1360-1361 w zw. z k. 49 akt IC 1886/13 SO w Kaliszu, kserokopia weksla k. 800, weksel - księga depozytów dokumentarnych III Wydziału Karnego Sądu Okręgowego w Kaliszu nr 1/17, dokumenty z akt I C 1886/13 Sądu Okręgowego w Kaliszu: kserokopia potwierdzenia nadania k. 17, wezwanie do wykupu weksla k. 22, pismo oskarżonego k. 23,

W dniu 12 lutego 2013 r. pełnomocnik D. K. wniosła do Sądu Okręgowego w Kaliszu dwa pozwy (datowane na 11 lutego 2013 r.) w postępowaniu nakazowym, wnosząc o zasądzenie nakazem zapłaty z weksla kwoty 260.000 zł, stanowiącej zabezpieczenie pożyczki z dnia 1 marca 2012 r. i kwoty 190.000 zł, stanowiącej zabezpieczenie pożyczki z dnia 1 kwietnia 2012 r.

W dniu 14 lutego 2013 r. w sprawie I Nc 17/13 Sąd Okręgowy w Kaliszu wydał nakaz zapłaty nakazując oskarżonemu, aby zapłacił D. K. z weksla kwotę 260.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 12 lutego 2013 r. do dnia zapłaty

wraz z kosztami postępowania. Nakazowi temu Sąd Okręgowy w Kaliszu w dniu 21 marca 2013 r. nadał klauzulę wykonalności. Nakaz uprawomocnił się 20 marca 2013 r.

W dniu 15 lutego 2013 r. w sprawie I Nc 16/13 Sąd Okręgowy w Kaliszu wydał nakaz zapłaty nakazując oskarżonemu, aby zapłacił D. K. z weksla kwotę 190.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 12 lutego 2013 r. do dnia zapłaty i kosztami procesu. W dniu 21 marca 2013 r. w sprawie I Nc 16/13 Sąd Okręgowy w Kaliszu nadał w/w nakazowi klauzulę wykonalności. Nakaz uprawomocnił się 21 marca 2013 r.

Dowód: częściowe wyjaśnienia oskarżonego P. K. k. 1241v-1246v w zw. z k. 186, 494, 1024, 1259v-1260, 1272-1272v, 1279v-1280, 1292v-1293, 1310-1311, 1341, 1343-1344, 1362v-1363, 1363v, częściowe zeznania świadka D. K. k. 1255v-1259v w zw. z k. 118-119, 175-177, 190v, 494v-496, 784, 1199-1200, 1201, k. 1272, 1360-1361 w zw. z k. 49 akt IC 1886/13 SO w Kaliszu, dokumenty z akt I Nc 17/13 Sądu Okręgowego w Kaliszu: pozew k. 2-4, nakaz zapłaty k. 26, postanowienie nadaniu klauzuli wykonalności k. 30, zarządzenie o stwierdzeniu prawomocności k. 32, dokumenty z akt I Nc 16/13 Sądu Okręgowego w Kaliszu: pozew k. 2-4, nakaz zapłaty k. 28, postanowienie nadaniu klauzuli wykonalności k. 32, zarządzenie o stwierdzeniu prawomocności k. 34.

W dniu 25 lutego 2013 r. pełnomocnik D. K. wniosła do Sądu Okręgowego w Kaliszu pozew (datowany na 22 lutego 2013 r.) w postępowaniu nakazowym, wnosząc o zasądzenie nakazem zapłaty z weksla kwoty 300.000 zł, stanowiącej zabezpieczenie pożyczki z dnia 6 września 2012 r. W dniu 26 lutego 2013 r. w sprawie o sygn. akt I Nc 21/13 Sąd Okręgowy w Kaliszu wydał nakaz zapłaty nakazując oskarżonemu, aby zapłacił D. K. z weksla kwotę 300.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 23 lutego 2013 r. do dnia zapłaty i kosztami procesu. W dniu 2 kwietnia 2013 r. w sprawie Sąd Okręgowy w Kaliszu nadał w/w nakazowi klauzulę wykonalności. Nakaz uprawomocnił się 30 marca 2013 r.

Dowód: częściowe wyjaśnienia oskarżonego P. K. k. 1241v-1246v w zw. z k. 186, 494, 1024, 1259v-1260, 1272-1272v, 1279v-1280, 1292v-1293, 1310-1311, 1341, 1343-1344, 1362v-1363, 1363v, częściowe zeznania świadka D. K. k. 1255v-1259v w zw. z k. 118-119, 175-177, 190v, 494v-496, 784, 1199-1200, 1201, k. 1272, 1360-1361 w zw. z k. 49 akt IC 1886/13 SO w Kaliszu, dokumenty z akt I Nc 21/13 Sądu Okręgowego w Kaliszu: pozew k. 2-4, nakaz zapłaty k. 22, postanowienie nadaniu klauzuli wykonalności k. 25, zarządzenie o stwierdzeniu prawomocności k. 26.

W dniu 18 grudnia 2013 r. pełnomocnik D. K. wniosła do Sądu Okręgowego w Kaliszu pozew (datowany na 16 grudnia 2013 r.) w postępowaniu nakazowym, wnosząc o zasądzenie nakazem zapłaty z weksla kwoty 260.000 zł, stanowiącej zabezpieczenie pożyczki z dnia 6 października 2012 r. Oskarżony zawiadomił sąd o toczącym się postępowaniu karnym w prokuraturze i sprawa została skierowana do rozpoznania w trybie zwykłym. W dniu 29 maja 2014 r. w sprawie I C 1886/13 Sąd Okręgowy w Kaliszu zasądził od oskarżonego P. K. na rzecz D. K. kwotę 260.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 29 stycznia 2014 r. do dnia zapłaty oraz obciążył go kosztami postępowania. Wyrok uprawomocnił się 3 października 2014 r., a w dniu 25 listopada 2014 r. przesłano pełnomocnikowi D. K. klauzulę wykonalności.

Dowód: częściowe wyjaśnienia oskarżonego P. K. k. 1241v-1246v w zw. z k. 186, 494, 1024, 1259v-1260, 1272-1272v, 1279v-1280, 1292v-1293, 1310-1311, 1341, 1343-1344, 1362v-1363, 1363v, częściowe zeznania świadka D. K. k. 1255v-1259v w zw. z k. 118-119, 175-177, 190v, 494v-496, 784, 1199-1200, 1201, k. 1272, 1360-1361 w zw. z k. 49 akt IC 1886/13 SO w Kaliszu, dokumenty z akt I C 1886/13 Sądu Okręgowego w Kaliszu: pozew k. 2-4, pismo oskarżonego k. 21, zarządzenie o skierowaniu sprawy do rozpoznania w trybie zwykłym k. 27, wyrok k. 76, zarządzenie o stwierdzeniu prawomocności k. 129v, wniosek o klauzulę wykonalności z zarządzeniem k. 132.

Od 25 lutego 2013 r. z wniosku D. K. toczyły się dwa postępowanie komornicze prowadzone przez komornika T. S. (1) w sprawach Km 253/13 i Km 254/13, w celu wyegzekwowania należności zasądzonych na jego rzecz nakazami zapłaty w sprawach I Nc 16/13 i I Nc 17/13. Komornik dokonał zajęcia rachunków bankowych w (...) Bank S.A. (...) Bank S.A. Okazało się przy tym, że w dniu 20 stycznia 2013 r. oskarżony dokonał przelewu z rachunku w (...) Bank S.A. kwoty 105.350,00 zł na inny rachunek bankowy. Komornik w toku egzekucji przekazał D. K. następujące wyegzekwowane kwoty: 12 kwietnia 2013 r. - 714,41 zł, 19 kwietnia 2013 r. - 2543,88 zł, 24 marca 2013 r. - 671,59 zł, 27 marca 2014

r. - 5427,11 zł i 3941,95 zł. Komornik w okresie od 5 marca do 19 kwietnia 2013 r. zajął ruchomości w postaci palet, blachy, samochodu osobowego V. (...) (w stanie rozbitym) i przyczepy dwuosiowej z plandeką.

Dowód: częściowe wyjaśnienia oskarżonego P. K. k. 1241v-1246v w zw. z k. 186, 494, 1024, 1259v-1260, 1272-1272v, 1279v-1280, 1292v-1293, 1310-1311, 1341, 1343-1344, 1362v-1363, 1363v, częściowe zeznania świadka D. K. k. 1255v-1259v w zw. z k. 118-119, 175-177, 190v, 494v-496, 784, 1199-1200, 1201, k. 1272, 1360-1361 w zw. z k. 49 akt IC 1886/13 SO w Kaliszu, pismo komornika T. S. (1) k. 142, kserokopia zawiadomienia o dokonanych czynnościach k. 46, protokoły zajęcia ruchomości k. 143-145, zaświadczenia o dokonanych wpłatach k. 722-723, informacje (...) Bank S.A. o operacjach finansowych na 4 rachunkach oskarżonego k. 738-753.

W dniu 24 stycznia 2013 r. oskarżony P. K. zawiązał z R. K. spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością o nazwie (...) z/s w O. Umowa spółki - akt notarialny A nr (...) został podpisany przed notariuszem T. K. (1) we W.. Kapitał zakładowy spółki określono na 30.050 zł. Oskarżony objął 600 udziałów po 50 zł każdy, który pokrył w całości wkładem niepieniężnym w postaci prawa własności samochodu osobowego V. (...), a R. K. objął 1 udział o wartości 50 zł i pokrył go gotówką.

Dowód: częściowe wyjaśnienia oskarżonego P. K. k. 1241v-1246v w zw. z k. 186, 494, 1024, 1259v-1260, 1272-1272v, 1279v-1280, 1292v-1293, 1310-1311, 1341, 1343-1344, 1362v-1363, 1363v, zeznania świadków R. K. k. 1307v-1310 w zw. z k. 732v-733, R. H. k. 783v-784, wypis aktu notarialnego A nr (...) k. 560-564.

W dniu 11 lutego 2013 r. we W., przed notariuszem T. K. (1), R. H., reprezentujący P. K. i R. K. na podstawie pełnomocnictwa notarialnego z 30 stycznia 2013 r., dokonał w formie aktu notarialnego A nr 1841/2013 aneksu do umowy spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (...), w ten sposób, że podwyższono kapitał zakładowy spółki do kwoty 300.050 zł, który dzielił się na (...) udziałów. Oskarżony objął 6000 udziałów po 50 zł każdy, które zostały pokryte aportami w postaci prawa własności samochodu osobowego V. (...) oraz prawem własności nieruchomości położonej w O. przy ul. (...), dla której prowadzona jest księga wieczysta numer (...). Udział R. K. pozostał bez zmian.

Dowód: częściowe wyjaśnienia oskarżonego P. K. k. 1241v-1246v w zw. z k. 186, 494, 1024, 1259v-1260, 1272-1272v, 1279v-1280, 1292v-1293, 1310-1311, 1341, 1343-1344, 1362v-1363, 1363v, zeznania świadków R. K. k. 1307v-1310 w zw. z k. 732v-733, R. H. k. 783v-784, wypis aktu notarialnego A nr (...) k. 565-569.

W tym samym dniu, tj. 11 lutego 2013 r. we W., przed notariuszem T. K. (1), R. H., działający na podstawie pełnomocnictwa notarialnego oskarżonego i spółki, przeniósł w formie aktu notarialnego A nr (...) prawo własności nieruchomości położonej w O. przy ul. (...), dla której prowadzona jest księga wieczysta numer (...) na rzecz (...) sp. z o. o. w organizacji.

Dowód: częściowe wyjaśnienia oskarżonego P. K. k. 1241v-1246v w zw. z k. 186, 494, 1024, 1259v-1260, 1272-1272v, 1279v-1280, 1292v-1293, 1310-1311, 1341, 1343-1344, 1362v-1363, 1363v, zeznania świadków R. K. k. 1307v-1310 w zw. z k. 732v-733, R. H. k. 783v-784, wypis aktu notarialnego A nr (...) k. 571-572.

Wniosek dotyczący zmiany prawa własności nieruchomości położonej w O. przy ul. (...) w księdze wieczystej nr (...) wynikającej z aktu notarialnego z 11 lutego 2013 r. został złożony do sądu w dniu 15 lutego 2013 r., natomiast wpis został dokonany dopiero w dniu 19 kwietnia 2013 r. Spowodowało to, że zajęcie tej nieruchomości w dniu 21 marca 2013 r. przez komornika T. S. (1), prowadzącego egzekucję na zlecenie D. K., okazało się bezskuteczne.

Dowód: pismo komornika T. S. (1) k. 142, kserokopie wyciągów z ksiąg wieczystych k. 21-45, kserokopia zawiadomienia o dokonanych czynnościach k. 46.

Kolejnym aktem notarialnym A nr (...) sporządzonym w dniu 11 kwietnia 2013 r. przed notariuszem J. K. w O. zmieniono siedzibę spółki (...) na J..

Dowód: wypis aktu notarialnego A nr (...).

W dniu 16 kwietnia 2013 r. oskarżony złożył do Sądu Rejonowego dla Wrocławia - Fabrycznej we Wrocławiu Wydział IX Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego wniosek o dokonanie wpisu spółki (...). Zarządzeniem z dnia 19 kwietnia 2013 r. w sprawie o sygn. akt WR IX Ns Rej. KRS 7190/13/497 Sąd Rejonowy dla Wrocławia - Fabrycznej we Wrocławiu Wydział IX Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego zarządził zwrot wniosku z uwagi na braki formalne wniosku. Po uzupełnieniu tych braków postanowieniem z dnia 12 czerwca 2013 r. ten sąd wpisał (...) sp. z o. o. do Krajowego Rejestru Sądowego: Rejestru Przedsiębiorców pod nr KRS (...). W dniu 8 kwietnia 2013 r. R. K. sprzedał swój udział w spółce (...) T. M.. W dniu 5 lipca 2013 r. P. K. przeniósł na rzecz C. C. własność swoich udziałów w spółce (...) sp. z o.o. na podstawie umowy przewłaszczenia na zabezpieczenie, związanej z pożyczką udzieloną oskarżonemu w wysokości 75.000 zł.

Dowód: częściowe wyjaśnienia oskarżonego P. K. k. 1241v-1246v w zw. z k. 186, 494, 1024, 1259v-1260, 1272-1272v, 1279v-1280, 1292v-1293, 1310-1311, 1341, 1343-1344, 1362v-1363, 1363v, zeznania świadka R. K. k. 1307v-1310 w zw. z k. 732v-733, wniosek o rejestrację podmiotu w rejestrze przedsiębiorców z załącznikami k. 548-581, zarządzenie o zwrocie wniosku k. 582, dokumenty ponownej rejestracji k. 584-605, postanowienie Sądu Rejonowego dla Wrocławia - Fabrycznej we Wrocławiu Wydział IX Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego k. 606-612, zaświadczenie o dokonaniu wpisu k. 615, wniosek o zmianę danych z załącznikami k. 618-626, umowa sprzedaży udziałów k. 628-629, umowa przewłaszczenia na zabezpieczenie udziałów w spółce z o.o. k. 631-632, notarialne poświadczenia podpisów k. 630, 632.

W. W. sporządził datowane na 16 października 2012 r. porozumienie między nim, P. K. i (...) sp. z o.o. na podstawie, którego ta spółka przystąpiła do (...) s.c. wnosząc wkład 2000 zł. Po tym przystąpieniu W. W. miał 44 % udziałów, oskarżony 33 %, a (...) sp. z o.o. 23 %. Następnie W. W. sporządził datowane na 17 października 2012 r. kolejne porozumienie między nim, P. K. i (...) sp. z o.o. z którego wynikało, że oskarżony występuje ze spółki poprzez wypowiedzenie udziałów w trybie natychmiastowym i zostaje mu wypłacony jego wkład w kwocie 25.000 zł, a on zrzeka się wszelkich innych roszczeń. Po tym wystąpieniu W. W. miał 77 % udziałów, a (...) sp. z o.o. 23 %. Na powyższych porozumieniach znajdowały się autentyczne podpisy P. K..

Dowód: częściowe wyjaśnienia oskarżonego P. K. k. 1241v-1246v w zw. z k. 186, 494, 1024, 1259v-1260, 1272-1272v, 1279v-1280, 1292v-1293, 1310-1311, 1341, 1343-1344, 1362v-1363, 1363v, pisemna opinia biegłej sądowej A. L. ze sprawy II K 948/13 Sądu Rejonowego w Ostrowie Wlkp. k. 531-537v, kserokopie porozumień k. 532, 539, pisemna opinia biegłego sądowego R. I. ze sprawy II K 948/13 Sądu Rejonowego w Ostrowie Wlkp. k. 541-544v.

W. W. sfalszował następnie umowę sprzedaży z dnia 26 października 2012 r. między nim a oskarżonym jako sprzedawcą, na podstawie której P. K. miał mu sprzedać ruchomości nabyte w ramach działalności gospodarczej Usługi (...) P. K., w tym samochody V. (...) i M. (...). Sfalszowanie umowy polegało na wpisaniu jej treści na pustą kartkę z autentycznym podpisem oskarżonego, który został naniesiony w pierwszej kolejności, a następnie w obrębie tego podpisu zostały nadrukowane wykropkowania. Oskarżony dowiedział się o powyższym od księgowego Z. S.. Za ten czyn W. W. został prawomocnie skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Ostrowie Wlkp. z dnia 22 lutego 2016 r. II K 948/13, zmienionego wyrokiem Sądu Okręgowego w Kaliszu z dnia 8 grudnia 2016 r. w sprawie IV Ka 383/16.

Dowód: częściowe wyjaśnienia oskarżonego P. K. k. 1241v-1246v w zw. z k. 186, 494, 1024, 1259v-1260, 1272-1272v, 1279v-1280, 1292v-1293, 1310-1311, 1341, 1343-1344, 1362v-1363, 1363v, zeznania świadków J. B. k. 1288v-1289v w zw. z k. 115v, 497-497v, P. F. k. 1289v-1291 w zw. z k. 113v, 497, R. K. k. 1307v-1310 w zw. z k. 732v-733, kserokopia umowy k. 531v, pisemna opinia biegłego sądowego R. I. ze sprawy II K 948/13 Sądu Rejonowego w Ostrowie Wlkp. k. 541-544v, odpis wyroku Sądu Rejonowego w Ostrowie Wlkp. z uzasadnieniem k. 1217-1231, odpis wyroku Sądu Okręgowego w Kaliszu z uzasadnieniem k. 1324-1338.

W 2013 r. nastąpiły dalsze zmiany własnościowe w (...) s.c. W dniu 1 stycznia 2013 r. sporządzono aneks nr (...) w związku z przystąpieniem do spółki (...). Natomiast w dniu 2 stycznia W. W. działając w imieniu (...) sp. z o.o. złożył wypowiedzenie z (...) s.c., a zmianę tę odzwierciedlał aneks nr (...).

Dowód: zeznania świadka G. K. k. 734v-735, informacja Urzędu Skarbowego w O. k. 712, kwestionariusz NIP-2 K. 713-714, kwestionariusz NIP-D k. 715, aneksy k. 716-717, wypowiedzenie udziałów k. 718.

Oskarżony składał skargi o wznowienie postępowań zakończonych w sprawach I C 1886/13 i I Nc 21/13, ale zostały one odrzucone.

Dowód: częściowe wyjaśnienia oskarżonego P. K. k. 1241v-1246v w zw. z k. 186, 494, 1024, 1259v-1260, 1272-1272v, 1279v-1280, 1292v-1293, 1310-1311, 1341, 1343-1344, 1362v-1363, 1363v, akta spraw I C 332/15 i Ic 346/15 Sadu Okręgowego w Kaliszu.

Oskarżony P. K., syn L. i M. z d. S., urodził się (...) w O. i tam zamieszkuje przy ul. (...). Posiada obywatelstwo polskie, wykształcenie średnie, z zawodu jest technikiem elektrykiem. Oskarżony jest bezdzietnym kawalerem i nie ma nikogo na utrzymaniu. Obecnie nie posiada stałego zatrudnienia, utrzymuje się z prac dorywczych osiągając wynagrodzenie w granicach 1500-2000 zł miesięcznie. W chwili czynu był karany z art. 222 § 1 k.k. na karę 4 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 2 lat, jednakże w chwili orzekania jest osobą niekaraną, gdyż skazanie uległo zatarciu.

Dowód: dane personalne oskarżonego P. K. k. 1241v, dane o karalności k. 191a, 769, 905,1304.

Oskarżony P. K. nigdy nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów.

W śledztwie nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów oraz odmówił składania wyjaśnień i odpowiedzi na pytania (k. 186).

Podczas pierwszej rozprawy w poprzednim procesie (k. 494) także nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów, stwierdził, że cała sprawa to absurd, oraz odmówił składania wyjaśnień i odpowiedzi na pytania.

Na innej złożył jedynie uzupełniające wyjaśnienia, że otrzymał od świadka M. lakoniczną odpowiedź, że monitoring do sprawy nic nie wniesie. Wie od swojego adwokata, że M. powiedział mu, że jest przekonany, że on pożyczył pieniądze od K.. Uważa, że postępowanie prowadzone przez świadka było tendencyjne i stronnicze (k. 1024).

Przed sądem w toku obecnej sprawy oskarżony nie przyznał się do zarzucanych czynów i wyjaśnił, że spółka z o.o. (...)com” założona została w P. w marcu 2012 r. przez niego, W. W. i D. K.. Spółka miała przejąć aportem wszystkie aktywa jego firmy pod nazwą Usługi (...), jak i aktywa spółki cywilnej (...) sp. cywilna, której udziałowcami był on i W.. Na początku 2012 r. zgłosił się do niego za pośrednictwem W., D. K., którego wcześniej znał z widzenia. K. zaproponował, że wyłoży całość na przedsięwzięcie, które stanowiła hala i zaplecze socjalne w R., był to rząd ponad 3 mln. zł. Wcześniej oskarżony miał dwie firmy, Usługi (...) w R. i (...)sp. cywilna w G.. Były to miejscowości oddalone od siebie o kilkanaście kilometrów i stwarzało to problemy logistyczne. Miał w tym czasie duże problemy z W., który nadużywał alkoholu i z tego powodu powstały między nimi duże konflikty. Chcąc mieć całą działalność w jednym miejscu zgodził się na propozycje K. i przystąpił do spółki (...)com” z udziałem po 33 procent dla każdego. W tym czasie jeden z koncernów niemieckich, z którym współpracował, M. H.zaproponował kwotę około 350 tys. euro na dofinansowanie inwestycji w R.. W międzyczasie postanowili ubiegać się o dotację z Unii Europejskiej, tj. o dofinansowanie innowacyjnej linii produkcyjnej ław kominiarskich wraz z osprzętem, było to ponad milion zł. Kwestię dotacji pilotował W. z K.. K., zapłacił za przygotowanie wniosku chyba 8 tys. zł. Wynajęli w tym celu firmę, zajmował się tym Ż.. W międzyczasie K. kupił formy wtryskowe za kwotę 370 tys. zł w N.. Z tych form były produkowane na rzecz sp. cywilnej różne produkty plastikowe. We wrześniu 2012 r. zaczęły się prace ziemno-budowlane w R. prowadzone przez firmę budowlaną pana K.. Do tej pory wykonane zostały fundamenty hali, za całość tych prac zapłacił 108 tys. zł. Ma tylko jedną fakturę na 19 tys. zł, obejmującą same materiały, poza tym wykonał jeden przelew na kwotę 19 lub 20 tys. zł oraz ma jedno pokwitowanie od K., że przekazał mu pieniądze, nie pamięta kwoty. W. nie wywiązywał się z obowiązków, nadużywał alkoholu, dlatego w końcu września 2012 r. zagroził mu, że jeżeli jeszcze raz będzie miała miejsce historia z alkoholem lub innymi używkami, to wyrzuci go z pracy. Po tej rozmowie W. zaczął go unikać, pisał sms’y, że jest w szpitalu w P.. Wykorzystując sytuację, że nie ma W., przyszedł do niego K., sugerując, że stan

W. jest poważny, a oni się praktycznie nie znają i prosił aby podpisał cztery czyste kartki in blanco. Powiedział, że bez żadnego pokwitowania inwestował w ich firmy sporo pieniędzy i bał się, że gdyby W. coś się stało „zostanie na lodzie”. K. wyłożył pieniądze na samochód ciężarowy (...)70 tys. zł, na architekta, który projektował hale w R.30 tys. zł, na formy wtryskowe 370 tys. zł, na opłacenie geodety i za całość ogrodzenia w R. - ceny nie zna, opłacał też dzienne, bieżące wydatki sp. cywilnej. K. powiedział, że podpisane kartki in blanco zawiezie do P., do swojego r.pr. M. Z. i według niego ona miała przygotować zmiany zapisów w umowie spółki, tak aby odzwierciedlały one te wydatki, które on poniósł. W tym czasie W. udawał różne choroby i pobyt w szpitalu, a jego K. nie chciał odrywać od pracy w spółce. 9 lub 10 listopada 2012 r. K. poprosił o ostatnią transzę za budowę fundamentów, była to kwota rządu 54 tys. zł. 14 tys. zł miał swoje, resztę miał w euro. K. zależało żeby rozliczyć się tego samego dnia. Nie mając gdzie wymienić euro, pożyczył na jeden dzień 40 tys. zł od K.. Było to w jego klubie w O. na Zielonym (...). Na tę okoliczność K. przygotował umowę pożyczki. Było to pięć umów dwukartkowych. Otrzymał w tym dniu 40 tys. zł od K. i podpisał te 5 umów, one były jednobrzmiące i dotyczyły 40 tys. zł. Na pierwszej kartce była kwota i data, a na drugiej jego podpis. Była też treść umowy, poszczególne punkty, zarówno na pierwszej jak i drugiej kartce. Podpisał się na drugich kartkach pięć razy, nie parafował żadnej ze stron. Następnego dnia wymienił euro w (...)Banku i oddał te 40 tys. zł. Przy nim K. podarł jedną umowę pożyczki. Później okazało się, że te cztery pierwsze strony były mu potrzebne żeby je zamienić, on wpisał tam kwoty dwa razy po 260 tys. zł, 190 tys. zł i 300 tys. zł. Z W. nie było kontaktu i zaczął coś podejrzewać. Dowiedział się od księgowego Z. S., że chcą go oszukać, bo W. przyniósł mu faktury kupna - sprzedaży jego samochodów, znajdujących się jako środki trwałe w firmie Usługi (...). Druga faktura dotyczyła sprzedaży wszystkich maszyn z tej firmy. W. wziął od księgowego wykaz środków trwałych i na podstawie tego wykazu wypisał faktury, że niby on mu te wszystkie rzeczy sprzedał. Chcąc to wyjaśnić próbował wielokrotnie kontaktować się z W., ale bezskutecznie. Próbował się też kontaktować z K., również nie odbierał telefonów. Pojechał do domu do K., nikt mu nie otworzył. Po dwóch dniach od tej wizyty zadzwonił do niego K. i zaproponował spotkanie, była to końcówka listopada 2012 r. Spotkali się wtedy na rynku w O., w jednym z lokali. W tym czasie jak spotkał się z K., miał włamanie do mieszkania, myśli, że zainicjował je również K.. Włamanie zgłosił na policję. W czasie spotkania K. zapewniał go, że ich relacje nie uległy żadnej zmianie, że wszystko jest w porządku, że W. jest chory, wróci i wszystko pójdzie zgodnie z planem i celebrował to spotkanie żeby było jak najdłuższe. Wróciwszy do domu zauważył, że brak jest gotówki w złotówkach i euro oraz monet kolekcjonerskich. Większość monet należała do R. K. jako zastaw kwoty pożyczki 50 tys. zł, którą mu udzielił. Na policji on zeznał, że te monety były warte 38 tys. zł. Wtedy już miał pewność, że próbują go wyrzucić z interesu. Wziął samochód ciężarowy (...)i przy pomocy pracownika w R. załadowali wszystkie cenniejsze przyrządy, między innymi wózek widłowy, które zabrał do siebie. Wózek widłowy zostawił u siostry, a samochód Sprinter przed domem w O.. Rano okazało się, że został skradziony przez W.. Poszedł na policję i tam okazało się, że W. przerejestrował ten samochód na siebie i okazał im dowód rejestracyjny. Zrobił to wtedy kiedy udawał, że jest chory, czyli w okresie od połowy marca do połowy listopada. Dowód rejestracyjny samochodu zawsze był w schowku, nie sprawdzał go jadąc do R.. W. był na policji przed nim, pewnie spodziewał się, że zgłosi kradzież. On wtedy odpuścił i nie zgłosił tej kradzieży.

We wrześniu podpisywali mnóstwo dokumentów związanych z tym wnioskiem do Unii Europejskiej. Przyjeżdżał do nich Ż., W. był wtedy obok, bo on również je podpisywał i podsuwał mu kartki do podpisu w ten sposób, że były kartki założone jedna na drugą, treść była zasłonięta i tylko wystawał koniuszek kartki do podpisu. Jeśli chodzi o ekspertyzy kryminalistyczne z P., to wyszło, że były dodruki jeśli chodzi o weksle.

Odpowiadając na pytania wyjaśnił, że zdecydował się na tak dużą inwestycję i zawarcie spółki z W., mimo tego, że nadużywał on alkoholu, gdyż wtedy miałby całą działalność w jednym miejscu, a poza tym byłby zatrudniony kierownik, który przejąłby większość obowiązków W.. Nie doszło do przyznania dotacji unijnej, a szanse były znikome, lecz próbowali. O tym, że nie dostali dotacji dowiedział się dopiero w grudniu 2012 r. lub styczniu 2013 r. podczas zeznań W. na policji, gdyż tymi sprawami zajmowali się W. i K.. Cała korespondencja w sprawie dotacji przychodziła do R. na adres gdzie zamieszkiwali rodzice W. i gdzie on sam był zameldowany. Był plan na wypadek gdyby nie dostali tej dotacji i był to K.. Z oświadczeń K. i W. dowiedział się, że K. ma takie środki. K. nie chciał się z tym ujawniać, bo chyba dwa lata wcześniej był aresztowany i miał zarzuty, chyba z praniem brudnych pieniędzy. Ludzie mówili, że funkcjonariusze CBS zabrali mu z domu chyba kilka milionów zł. W czasie konfrontacji, w styczniu 2013 r. w

komendzie w O. K. próbował mu coś wręczyć w obecności funkcjonariuszy policji. On nie przyjął tego, K. mówił, że oskarżony zalega mu jakieś pieniądze. Później W., K. i M. P. (2) wymyślili historię z wręczeniem mu umów pożyczek przed komisariatem policji, w ten dzień kiedy mieli tę konfrontację. Po pierwsze K., po tej konfrontacji został u tego funkcjonariusza, a on poszedł do domu. Dowiedział się, że W. i P. podpisali oświadczenie, jakoby widzieli go przed komisariatem i niby K. wręczał mu te wszystkie umowy. To jest nieprawda. On napisał wniosek o monitoring z tego dnia, prośba została oddalona. K. wystąpił przeciwko niemu na drogę postępowania cywilnego o zwrot tych czterech pożyczek. Sprawy zostały zakończone nakazami zapłaty. Prowadzona jest w oparciu o nie egzekucja komornicza, zlicytowano mu dom, samochód, inne ruchomości. Nie było takiej sytuacji żeby zapłacił dobrowolnie w toku egzekucji jakiegokolwiek kwoty. Od początku po zgłoszeniu tej sprawy wnosił o badania fizyko - chemiczne dokumentów, deklaracji wekslowych, weksli, ale prokurator odmówiła. Spółka (...) miała powstać już w grudniu 2012 r. Po utracie możliwości zarobkowych w postaci utraty tego samochodu i możliwości prowadzenia działalności gospodarczej, jego znajomy T. K. (2), zaproponował mu udział w branży drzewnej. Na tę okoliczność zakupił w styczniu 2013 r. maszyny do produkcji palet. Chcąc chronić swój majątek przepisał samochód i dom do spółki (...). Wobec niego nie toczyło się wtedy żadne postępowanie sądowe. Spółka (...) powstała w styczniu 2013 r., założył ją z R. K., któremu pożyczył 50 tys. zł pod zastaw monet. Daty dziennej tego aktu notarialnego nie pamięta, było to we W., była jedna umowa i były wniesione aportem dom i samochód Passat. Nie pamięta, czy była umowa podwyższająca kapitał zakładowy, wie, że był on rzędu około 300 tys. zł. Teraz jest całościowym właścicielem udziałów w tej spółce, chyba od 2013 czy 2014 r. Sprawa dotycząca włamania została umorzona z powodu niewykrycia sprawców. Nie miał w domu żadnych umów pożyczek. Zna treść tych umów. Nie brał od K. żadnej umowy, mimo, że są zapisy, że były w kilku egzemplarzach. Nie dysponuje egzemplarzem żadnej z tych umów. Na dwóch umowach, jest, że były w dwóch egzemplarzach, a na dwóch, że w pięciu egzemplarzach. K. pomawia go dlatego, że chcieli przejąć jego firmy i to zrobili oraz zakupił formy wtryskowe i nie musi się dzielić zyskiem na trzech tylko na dwóch. Może teraz swobodnie pracować sobie pieniądze przez firmę (...). W. sfałszował jego wyjście ze sp. cywilnej i w tej chwili on ją użytkuje. W. został skazany w pierwszej instancji za sfałszowanie dokumentów przez Sąd Rejonowy w O. Ze spółką (...) sp. z o.o., nic się z nią nie dzieje, teren w R. stoi odłogiem.

Aby uwiarygodnić te pożyczki i weksle K. przedstawiał, że byli przyjaciółmi, a to była bzdura.

Po odczytaniu wyjaśnień na k. 186, 494, 1024 oskarżony podtrzymał je. Wyjaśnił, że ten policjant był co najmniej nieobiektywny, mając wiedzę jakim człowiekiem jest K., który w (...) środowisku funkcjonuje jako przestępca.

Pieniądze K. przekazywał w różnych datach, od października 2012 r. do listopada 2012 r. Mając świadomość, że został oszukany przez W. i K., K. wystawił mu fakturę na 19 tys. zł. To nie była kwota obejmująca całości wykonanych prac. Pieniądze pochodziły z jego firmy Usługi (...). (...) sp. cywilna praktycznie wtedy nie zarabiała, jedynie na formach z plastiku. K. inwestował w sp. cywilną, w której nie miał udziałów, bo był to jego potencjalny wkład w przyszłą działalność (...) sp. z o.o. On nie podpisywał z K. żadnych umów związanych z zakupem przez niego urządzeń oraz ponoszonych wydatków. Wie, że na samochód M. jest faktura u księgowego, a na architekta pieniądze W. dostał od K.. Jeśli chodzi o formy wtryskowe to K. przejął zobowiązania T. S. (2) i podpisał jakieś umowy na to, tak mu się wydaje. Spółka cywilna nie oddawała K. żadnych pieniędzy z tego tytułu. Te cztery kartki, które in blanco podpisał K., on przekazał W., który wykorzystał je do pozbawienia go majątku i wyjścia ze spółki. Okazało się, że były one wykorzystane w tej sprawie prowadzonej przez Sąd Rejonowy w O. Mówiąc o dodrukach miał na myśli treść ekspertyz, w których wskazano, że w treści dokumentu kropki są okrągłe, a przy jego podpisie kwadratowe, to oznacza, że zostały dodrukowane.

Na fakturze zakupu samochodu jako nabywca widnieje sp. cywilna, ale pieniądze dał K.. Fizycznie samochód kupił W. z jego pracownikiem. O tym, że K. był oskarżony wie od niego i W.. Wie, że K. przebywał w areszcie 7 miesięcy. Sama akcja zatrzymania była duża i wszyscy o tym wiedzą. Było to w 2009 lub 2010 r. Sam się sobie dziwi dlaczego robił interesy na tak dużą skalę z alkoholikiem i przestępcą.

Spółka z o.o. (...) miała siedzibę w P.. Hala w R. była budowana na nieruchomości W.. Prace budowlane zaczęły się od sierpnia 2012 r., a konflikt między nim a W. był od drugiej połowy września 2012 r. Płacił w październiku i wrześniu

dlatego, że prace były wykonane i zobowiązał się zapłacić. Wtedy nie miał wiedzy, że oni sfalszują takie dokumenty. O dotację unijną ubiegała się sp. cywilna, bo żeby ubiegać się o taką dotację trzeba mieć historię działalności i jakiś klientów. K. nie miał żadnego pełnomocnictwa od sp. cywilnej. Jego podstawowym zadaniem było dawanie pieniędzy. K. wtedy deklarował, że chce odejść z tego bandyckiego interesu, typu dyskoteki, by nie mieć problemów i nie siedzieć w aresztach i chciał zacząć normalną, uczciwą działalność. Większość w środowisku (...) go ignorowała, czuł się zaszczuty, przyłgnęła do niego łaska przestępcy i bandyty. Mówił, że ma rodzinę i dzieci, że ma dla kogo żyć. Mówił, że nie potrafi nic innego robić, bo prowadzi tylko dyskoteki i zaufał im. K. miał kontakt z Ż. zajmującym się dotacją. Nie pamięta, kto podpisał wniosek o dotację. W momencie kiedy podpisywał przy Ż. dokumenty były na nich podpisy z lewej strony. Najpierw dokumenty te dostawał W. i mówił, że je podpisał. K. przy podpisywaniu dokumentów nie było, nie przypomina go sobie. Kartki do podpisu dawał mu W. albo Ż.. Nie zabrał żadnego egzemplarza z podpisywanych kartek, bo nie widział potrzeby. Wydawało mu się tylko dziwne, że jest jedna umowa pożyczki, a jest pięć podpisów. Zgubiła go niewiedza i brak doświadczenia życiowego. Brał wcześniej kredyt hipoteczny w banku. Gdy zwrócił pożyczkę K. ten nie podpisywał mu żadnego dokumentu, tylko podarł kartkę. To mogła być ta piąta umowa, bo i tak zostały mu te cztery, które później wykorzystał. K. nigdy nie twierdził, że nie zwrócił mu tych 40 tys. zł, mówił, że mu je zwrócił.

Sprawa, za którą został skazany miała związek z W.. Był to 2011 r., W. nie spłacał swoich zobowiązań, komornicy przychodzili do jego pomieszczeń. Parokrotnie uprzedzał ich, że jest właścicielem i wynajmującym. Wbrew temu zaczęli mu naklejać naklejki na jego maszyny. Gdy stanowczo zaprotestował, odlepili je i odeszli. To samo powtórzyło się jakiś czas później. Wtedy najbardziej krewkiego i bezczelnego wyprosił, a drugiego zostawił. Zapłacił wtedy za W. chyba 13 tys. zł, komornik oskarżył go o naruszenie nietykalności cielesnej. W międzyczasie zmarł mu ojciec, nie był na sprawie, został skazany zaocznie, trochę sprawę zlekceważył. Jeśli chodzi o potrzebę tych pięciu umów to K. mówił pokrętnie, że jest mu to potrzebne, a on nie wnikał. Wnioskował o zabezpieczenie komputerów i drukarek K. u policjanta M., ale zostało to zignorowane. Jeździł z własnej inicjatywy po instytucjach badawczych m.in. S. w K., gdzie byli zdumieni, że te przedmioty nie zostały zabezpieczone. Na podstawie dysków można byłoby ustalić kiedy i co było drukowane. Podpisywał w związku z tą dotacją unijną kilkadziesiąt kartek w różnych odstępach czasowych. Nie wyklucza, że były przypadki, że gdy podpisywał, nie było tam podpisu W., bo on mu to przynosił i mówił, że podpisze później, jak on podpisze. Nie kwestionował, że na tych dokumentach są jego podpisy. Gdy zobaczył je na komendzie w O. powiedział, że są jego. Próbował wznowić te postępowania cywilne, ale odmówiono mu, z powodu korupcji. Uważa, że K. popełnił poważne przestępstwo dot. fałszowania weksli i robi wszystko żeby się z tego wywinąć. W sprawie W. dokumenty są fałszowane w bardzo podobny sposób, jak w jego sprawie. W sprawie włamania zabezpieczono ślady linii papilarnych. Próbował wznowić śledztwo i wskazał potencjalnych sprawców, odmówiono mu. K. zeznał, że oskarżony pieniądze potrzebował na zakupienie linii produkcyjnej, którą zaprojektował prof. W. z P.. Wziął go jako świadka i okazało się, że on go w ogóle nie zna, a kojarzy K. i W. jako zlecającego ten projekt. Tam poszły jakieś zaliczki, które wpłacał K..

Złożył zawiadomienie do CBA w sprawie korupcji. Nie zna wyników tego postępowania. K. zeznał, że pożyczki przekazał w czterech transzach, to przynajmniej pierwszą oskarżony musiałby przekazać prof. W. i on by o tym wiedział. Gdyby zaś pierwszej nie przekazał, to drugiej by nie dostał. Prywatnych pożyczek nie można spłacić z dotacji unijnych, bo z nich trzeba się skrupulatnie rozliczyć. K. tę bajeczkę wymyślił później, bo w czasie pierwszego przesłuchania mówił co innego. K. twierdził, że oskarżony ze sp. cywilnej wyszedł 1 października 2012 r., a zgłoszenie na policję było w grudniu 2012 r., więc nie rozumie, dlaczego czekał. W. i K. podzielili się jego przejętym majątkiem.

Nie było pobicia K. po zeznaniach, które złożył w tej sprawie, on nie zwrócił mu pożyczonych pieniędzy i żeby zapewnić sobie parasol ochronny zaczął współpracować z K. i W.. Wcześniej w drobnych kwotach próbował ten dług oddawać (k. 1241v-1246v).

Na rozprawie w dniu 8 lipca 2016 r. oskarżony uzupełniająco wyjaśnił, że jeśli chodzi o K. to zalega mu on kwotę 35 tys. zł. Nie było jego pobicia, były wielokrotne ostre rozmowy. K. zaczął się zadawać z K. i ten nakłaniał go żeby składał fałszywe zeznania. Była sprawa w sądzie o wykroczenie i oskarżony został skazany. W sprawie tego wypadku, kobieta, która uczestniczyła w nim, powiedziała, że z prawej lub lewej strony był samochód agencji (...) i jemu chodziło tylko o to, żeby K. ustalił z właścicielem, który pracownik wtedy jechał. Został uniewinniony. O tym, że K. namawiał K. do

składania fałszywych zeznań wie od K.. K. mówił mu, że K. obiecał mu za to tą kwotę, którą on u niego zalegał (k. 1259v-1260).

Na rozprawie w dniu 27 lipca 2016 r. oskarżony uzupełniająco wyjaśnił, że sytuacja finansowa W. w latach 2011-2012 była bardzo kiepska. W 2011 miał bardzo poważne zajęcie komornicze rzędu kilkunastu tysięcy. Ziemię od W. kupił K. w 2009 r. W. początkowo twierdził, że jest to transakcja fikcyjna, bo rodzice chcieli go wydziedziczyć z gospodarstwa, a później mówił, że była to kwota 30 tys. zł. Zobowiązania miesięczne W. były rzędu kilku tysięcy, na co składał się kredyt hipoteczny, alimenty i pożyczka z banku. W tym czasie kończył też budowę domu przy ul. (...). W okresie od września 2012 r. do listopada 2012 r. W. symulował pobyty w szpitalu. Symulowanie polegało na tym, że on nie był w tych szpitalach, co wynika z smsów. W tym czasie W. z K. fabrykowali wszystkie umowy i weksle (k. 1272-1272v).

Na rozprawie w dniu 28 września 2016 r. oskarżony uzupełniająco wyjaśnił, że to co mówi P. to jest absolutna nieprawda. U K. był jeden raz w sierpniu 2012 r. razem z W. i K.. W obecności policjanta nie wywierał żadnej presji na świadka P.. P. brał czynny udział w innym przestępstwie, w którym skazany został W., przetrzymywał jego V. (...), żeby W. na podstawie sfałszowanych dokumentów mógł przerejestrować auto na siebie. W. dokonał tego przerejestrowania w połowie listopada 2012 r. Po 15 listopada 2012 r. P. nie odbierał już od niego telefonów. Nie znał P., praktycznie pierwszy raz zobaczył go na konfrontacji i po konfrontacji na parkingu. W. przyjechał wtedy z nim po to auto, bo nie miał uprawnień, bo zatrzymano mu je za jazdę pod wpływem alkoholu. K. nie był wtedy na parkingu bo został u policjanta i pokazywał te sfałszowane umowy, weksle i deklaracje wekslowe (k. 1279v-1280).

Na rozprawie w dniu 28 października 2016 r. oskarżony uzupełniająco wyjaśnił odnosząc się do zeznań świadka Ż., że trzecią osobą podczas spotkania w jednym z lokali z O. był K.. On wyłożył pierwsze środki na to żeby zapłacić firmie Ż., było to bodajże 8 tys. zł w dwóch transzach. Były trzy spotkania, dwa w O. i jedno przy cmentarzu w R.. On był wtedy w firmie w R., natomiast W. był w drugiej z jego firm w G.. W. telefonicznie poinformował, że Ż. czeka na niego przy cmentarzu i wtedy rzeczywiście podpisali mnóstwo stron dokumentów dotyczących dotacji. Zostawił wtedy pracowników w R. samopas, szybko podpisał dokumenty, które wskazał Ż. i pojechał do firmy. Po jakimś czasie zjawiał się W. z plikiem dokumentów, że jeszcze zostały do podpisania, on podpisał, a W. odjechał. W. mówił, że są to dokumenty, które umknęły Ż. do podpisania, nie były one spięte, tylko jeden na drugim przykryte. Nie widział potrzeby zapytania Ż., czy wysyłał W. z dokumentami do podpisania. Dla niego nie miało to większego znaczenia, że podpisanie dokumentów miało miejsce na cmentarzu, a nie w firmie, która była niedaleko (k. 1292v-1293).

Na rozprawie w dniu 25 listopada 2016 r. oskarżony uzupełniająco wyjaśnił, że spotkania u K. dotyczyły tylko formy prawnej działalności, jaka miała być między ich trójką, to znaczy czy będzie to sp. komandytowa, czy sp. z o.o. (...) pamięta, że w tym czasie K. rejestrował spółki w Wielkiej Brytanii. Podstawowym powodem było to, że K. z powodu swojej kryminalnej przeszłości chciał ukryć swoją obecność w spółce i środki przeznaczone na tą spółkę. Na tych spotkaniach nie była poruszana w ogóle kwestia finansowania przez K.. Ukrywał to i nie chciał się tym chwalić ze względu na przeszłość. Byłoby to irracjonalne gdyby właściciel dwóch firm miał brać pożyczkę od osoby, która miała z tej działalności czerpać zyski. W tym czasie poszukiwał inwestora i K. polecił W. po wcześniejszej rezygnacji T. S. (2) z uwagi na brak środków. Włamanie do domu miał na początku grudnia 2012 r., postępowanie zostało umorzone z powodu niewykrycia sprawcy. Ślady włamania były w zamku, było to włamanie na tzw. „pasówkę”. Wtedy z mieszkania wywabił go K.. W sierpniu 2012 r. udzielił pożyczki K. w wysokości 50 tys. zł. Uprzedzał go, że ta gotówka będzie mu niezbędna, aby zapłacić firmie, która wykonywała prace ziemne. K. się nie wywiązał z tej umowy, po czasie przyniósł mu 15 tys. zł. Z tego względu był zmuszony pożyczyć pieniądze od K. na jeden dzień, było to 9 listopada 2012 r., było to 40 tys. zł. Następnego dnia te pieniądze oddał. Jeszcze około rok po włamaniu K. próbował mu płacić, były to kwoty 300-500 zł. Wpłaty skończyły się gdy otrzymał akt oskarżenia w tej sprawie. W międzyczasie K. mówił mu, że K. był u niego kilkakrotnie w biurze i nagabywał go żeby tych pieniędzy mu nie oddawał, w zamian za pozytywne zeznania w sprawie weksli. Na kolejną spłatę byli umówieni z K. na początek stycznia 2014 r. i od tego czasu przestał on odbierać telefony. K. po tym włamaniu podpisał aneks do tej pożyczki, że akceptuje dług. Od konkubiny K. dowiedział się, że nie ma on majątku, a ma obciążenia komornicze. Dlatego nie wystąpił na drogę sądową, bo nie miało to sensu. Stąd nagabywania słowne, gdzie tylko go spotkał. Zajście w sklepie (...) miało miejsce w lutym 2015 r. Była ostra wymiana zdań, wcale go nie pobił. Zdarzenie w firmie (...) polegało na tym, że zanim zdążył cokolwiek powiedzieć to

uciekł. Konflikt z K. jest na podłożu finansowym związanym wyłącznie z tą pożyczką. Wtedy, kiedy pod koniec 2012 r. powiedział K., że podpisał cztery kartki czyste i że podpisał pięć egzemplarzy umowy pożyczki na to 40 tys., to on zaproponował żeby przeniósł majątek na spółkę (...), że ma człowieka, który się tym zajmie. Chodziło o R. H., który okazał się hochsztaplerem, bo był poszukiwany listem gończym. Za założenie spółki wzięli od niego 13 tys. zł, którymi się bodajże podzielili. Jeśli chodzi o weksle i umowy pożyczek to K. miał pełną wiedzę, kserował je. Był z nimi u niego z tą sprawą, bo twierdził, że H. to prawnik i będzie w stanie mu pomóc. Objęcie jednego udziału przez K. było związane z tym, że wtedy rzeczywiście zamierzali razem coś działać. Został ukarany grzywną chyba 250 zł za to wykroczenie, co mówił K. (k. 1310-1311).

Na rozprawie w dniu 13 stycznia 2017 r. oskarżony uzupełniająco wyjaśnił, że opinia kryminalistyczna fizykochemiczna stwierdziła jednoznacznie, że był nadruk po jego podpisie.

Po okazaniu pisma na k. 1318 potwierdził, że są to rachunki używane przez (...) sp. cywilna, miał pełnomocnictwa do tych rachunków, a później także W.. Robił wszelkie operacje, które były dokonywane na tych rachunkach. W żaden sposób nie ingerował w kwestię zapisów we wnioskach dotyczących finansowania, były one uzgadniane z Ż. przez W. i K.. Na pewno w kwietniu na kontach spółki nie było ponad 500 tys., a w czerwcu ponad 1 mln zł. Po to pojawił się K., żeby to sfinansować, nie mieli takich pieniędzy. Te kwoty finansowania w postaci wpłat dokonanych przez współników, czy stan konta, nie były związane z tym że K. miał przekazać mu pieniądze. Wydaje mu się, że Ż. to wymyślił na potrzeby wniosku. Pod koniec lutego, początek marca 2012 r. K. wszedł nieformalnie do sp. (...) s.c. Wyłożył pieniądze na wózek widłowy, samochód firmowy M.. Powstał pomysł żeby uzyskać pieniądze z dotacji z Urzędu Marszałkowskiego i był to pomysł z początku kwietnia 2012 r., a rzekome pożyczki były już z początku marca 2012 r. Wniosek został złożony w kwietniu, bo było to robione wszystko w szalonym tempie. Dokonywał operacji finansowych na rachunkach bankowych, dlatego, że W. był alkoholikiem, osobą nieodpowiedzialną. Mógł ewentualnie zlecać dokonanie jakiejś operacji przez W., ale cały czas kontrolował go. Poza tym o operacjach na koncie przychodził sms. Zajmował się także obsługą konta walutowego. Potrzebą dopisania W. do rachunków było to, że wysyłał go po gotówkę lub do bankomatów. Nie potrafi racjonalnie wyjaśnić, dlaczego wiedząc, że W. jest nieodpowiedzialny i jest alkoholikiem, wysyłał go do banku i załatwiał sprawy z Ż.. Jeśli chodzi o załatwianie spraw z Ż. zostawił to W., dlatego, że jego serdeczny przyjaciel K. zdecydował się zainwestować pieniądze. Nie miał też czasu żeby tym się zajmować. K. nie wszedł formalnie w spółkę, dlatego, że nie były to pieniądze legalne i on nie chciał się z nimi ujawniać. Linia produkcyjna miała być sfinansowana w całości przez K.. Nie potrafi sprecyzować, czy pomysł o sfinansowaniu linii powstał na początku kwietnia, nie pamięta tego, tą kwestię zostawił K. i W.. Wydaje mu się, że pomysł o dofinansowaniu powstał wiosną 2012 r. Możliwe, że wszystkie te czynności związane z powstaniem pomysłu, wizytami w instytucie i sporządzeniem wniosku zostały sporządzone w terminie 19 dni. Przypomina sobie, że wnioski trzeba było oddawać do jakiejś określonej daty. Pomysł tej linii wyszedł od W., a on podchodził do tego bardzo sceptycznie, bo cokolwiek on nie wymyślił kończyło się fiaskiem. Rozmawiali z W. i K. na temat szans uzyskania dofinansowania i wynikało z nich, że szanse są znikome, 1 na milion. Z tym, że K. stwierdził, że jeżeli kwota za sporządzenie wniosku to 8 tys. zł, to on poniesie ten koszt. Według niego wniosek opinii z dnia 1.12.2014 r., o tym, że czas powstania podpisów to druga połowa 2012 r. oznacza, że W. nie mógł być świadkiem podpisania tego dokumentu w pierwszej połowie 2012 r. Pieniądze Ż. zostały przekazane z konta F., polecenie przelewu złożył W., a pieniądze w formie gotówkowej dał W. K.. Nie potrafi powiedzieć jak było z kwestią zaliczki dla instytutu w P., bo tym zajmował się W.. Nie pamięta, czy do instytutu w P. poszły też pieniądze z konta F. (k. 1341, 1343-1344).

Na rozprawie w dniu 8 lutego 2017 r. oskarżony uzupełniająco wyjaśnił, że miał tylko dwu lub trzykrotny kontakt z Ż., byli przy tym w trójkę z W. i K., który finansował ten wniosek, zdaje się 8 tys. zł. Nie wierząc w powodzenie tego projektu, nie angażował się. Projekt był pisany na kolanie, szybko, pozycja czterysta któraś w konkursie o tym świadczy. Cały projekt miał finansować K.. Budowa hali plus zaplecze gospodarcze to kwota około 4 mln zł. W. był wówczas jego pracownikiem i zarabiał około 5 tys. zł na rękę. Miał do tego obciążenia około 4 tys. zł i zajęcia komornicze. Nie mógł finansować tego przedsięwzięcia. Grunt, który on wniósł był wart kilkadziesiąt tysięcy złotych. Ma bilingi z 2012 r., z których wynika, że w żaden sposób z Ż. się nie kontaktował. Został w styczniu 2017 r. nieprawomocnie skazany za poświadczenie nieprawdy, ale nie chciałby wiązać tych spraw, bo ta sprawa się wyjaśni.

W wyroku Sądu Rejonowego w Ostrowie jest mowa o tym, że K. pomagał W. w wyłudzeniu czterech kartek in blanco, które W. wykorzystał przeciwko niemu. Oskarżony oświadczył, że wyklucza możliwość sporządzenia rzetelnej opinii przez biegłego I.. Nie kwestionował opinii I. w sprawie W., bo nie miał jeszcze takiej wiedzy, a poza tym tam była inna sytuacja, bo te czyste kartki podpisał (k. 1362v-1363, 1363v).

Przechodząc do oceny dowodów należy na wstępie przypomnieć, że jeżeli pewne dowody, nawet ujawnione w toku rozprawy, pozostają bez znaczenia dla kwestii odpowiedzialności karnej oskarżonego, nie stanowią podstawy czynionych ustaleń faktycznych, to w pisemnym uzasadnieniu wyroku mogą one zostać pominięte i fakt ten nie może być postrzegany w kategoriach uchybienia procesowego (w tym naruszenia art. 424 k.p.k.). Wymóg orzekania na podstawie całokształtu okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego nie oznacza bynajmniej, że na sądzie orzekającym ciąży bezwzględny obowiązek przywoływania i wypowiedzania się odnośnie wszystkich bez wyjątku dowodów (por. postanowienie SN z 19 stycznia 2012 r., V KK 428/11, LEX nr 1103643). W niniejszej sprawie zarówno oskarżony, jak i świadkowie składali bardzo obszerne wyjaśnienia i zeznania, które w części nie były istotne dla rozstrzygnięcia, bądź nie wiązały się ze zdarzeniami mieszczącymi się w zakresie zarzutów, lecz znacznie późniejszymi. Uznać zatem należy, że w tym kontekście art. 424 k.p.k. nie wymaga dokonywania drobiazgowej analizy każdej wypowiedzi oskarżonego, czy świadków, jeżeli nawet pozostają one w sprzeczności, czy są niekonsekwentne, jeżeli ta ocena jest dla kwestii odpowiedzialności oskarżonego irrelevantna.

Wyjaśnienia oskarżonego P. K. sąd uznał za wiarygodne częściowo, w zakresie zgodnym z wyżej przyjętym stanem faktycznym, gdyż w tym zakresie dotyczą one okoliczności, które bądź nie są sporne, bądź wynikają jedynie z wyjaśnień oskarżonego, a brak jest dowodów przeciwnych lub logicznej argumentacji mogącej pozbawić je wiarygodności, bądź zostały potwierdzone przez inne dowody uznane przez sąd za wiarygodne (wskazane wyżej przy konkretnych ustaleniach faktycznych, a których powtarzanie w tym miejscu nie jest konieczne; taka zaś ich ocena przejawia się pośrednio choćby w fakcie przywołania określonych dowodów pod konkretnymi ustaleniami faktycznymi opisanymi w treści uzasadnienia wyroku, gdyż jest oczywistym, że swoje ustalenia sąd oparł na dowodach, które uznał za wiarygodne). Nadto przeciwko uznaniu części depozycji oskarżonego za niewiarygodne przemawiał pośredni zakaz reformationis in peius.

Pozostałe wyjaśnienia w odniesieniu do niektórych kwestii są całkowicie niewiarygodne, natomiast w odniesieniu do innych za wiarygodne uznać można jedynie część z wersji zaprezentowanych przez oskarżonego. Powodem takiej oceny jest istnienie innych dowodów o całkowicie przeciwnej wymowie oraz wewnętrzne sprzeczności, niespójności czy też twierdzenia wzajemnie się wykluczające, świadczące o braku logiki i konsekwencji. Zwrócić przy tym należy uwagę, że oskarżony w śledztwie i w czasie poprzedniego procesu nie składał wyjaśnień merytorycznych, nie przedstawiając żadnej wersji zdarzeń, która podlegałaby weryfikacji. Natomiast w toku obecnego procesu złożył obszerne depozycje, jednakże trudno oprzeć się wrażeniu, że ich treść była także rezultatem analizy materiału dowodowego zgromadzonego w poprzednim procesie, a także, że poprzez obszerne odnoszenie się do zeznań kolejno przesłuchiwanym świadkom oskarżony dopasowywał do ich treści w sposób dla siebie korzystny komentujące te zeznania wyjaśnienia.

Przede wszystkim za niewiarygodne należy uznać wyjaśnienia, co do nieprzyznawania się do zarzutu z art. 300 § 2 k.k., mimo tego, że jak widać z powyższego zestawienia część depozycji była zgodna z ustaleniami faktycznymi poczynionymi przez sąd. Chodzi tutaj z jednej strony o wyjaśnienia, wskazujące na świadomą ucieczkę z majątkiem, takie jak te, że chciał chronić swój majątek i dlatego przepisał samochód i dom do spółki (...), czy że radził się w tej sprawie R. K.. Z drugiej strony są to depozycje wskazujące na świadomość wysuwanych przeciwko niemu roszczeń przez D. K., takie jak to, że K. próbował mu coś wręczyć w obecności funkcjonariuszy policji w czasie konfrontacji i że mówił przy tym, że oskarżony zalega mu jakieś pieniądze. Wyjaśnienia te wskazują w znacznej mierze, że nie można przyjmować, jak to czynił oskarżony, że nie wyczerpał on swoim zachowaniem znamion żadnego przestępstwa.

Niewiarygodne są wyjaśnienia oskarżonego, że (...) spółka z o.o. założona została przez niego, W. W. i D. K. oraz, że wszyscy oni byli udziałowcami tej spółki, przy czym w takim samym zakresie niewiarygodne są zeznania W. W. i D. K.. Przeciwko temu przemawiają bowiem wydruk z Krajowego Rejestru Sądowego k. 46 akt I C 1886/13 Sądu

Okręgowego w Kaliszu oraz fakty notoryjne - obwieszczenia: Monitor Sądowy i Gospodarczy nr (...) ((...)) - poz. 219562, Monitor Sądowy i Gospodarczy nr 214/2012 (4079) - poz. 244968 i Monitor Sądowy i Gospodarczy nr 243/2014 (4622) - poz. 315666. Wynika z nich niezbicie, że D. K. nigdy nie był udziałowcem tej spółki, ani nie pełnił w niej żadnej funkcji. Przypomnieć w tym miejscu tylko należy, że zgodnie z postanowieniami ustawy z dnia 22 grudnia 1995 r. o wydawaniu Monitora Sądowego i Gospodarczego i rozporządzenia wykonawczego Ministra Sprawiedliwości z dnia 15 kwietnia 1996 r. w sprawie organizacji, sposobu wydawania i rozpowszechniania oraz podstawy ustalania ceny numerów Monitora Sądowego i Gospodarczego i wysokości opłaty za zamieszczanie w nim ogłoszenia lub obwieszczenia, Monitor Sądowy i Gospodarczy jest ogólnokrajowym dziennikiem urzędowym przeznaczonym do zamieszczania obwieszczeń lub ogłoszeń obejmujących wszystkie wpisy do Krajowego Rejestru Sądowego, chyba że ustawa stanowi inaczej; ogłoszenia wymagane przez kodeks spółek handlowych, obowiązkowo publikowane ogłoszenia przewidziane przepisami kodeksu postępowania cywilnego i inne obwieszczenia i ogłoszenia, jeżeli ich ogłoszenie w Monitorze Sądowym i Gospodarczym jest wymagane lub dopuszczone przez ustawy. Celem wydawania Monitora jest stworzenie materialnych podstaw wynikającego z art. 15 ust. 1 w zw. z art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym niewzruszalnego domniemania powszechnej znajomości wpisów w rejestrze, na nieznaną nie może się powoływać nikt, co oznacza, że traktować je należy jako fakty powszechnie i wystarczającym sposobem wykazania treści materiałów opublikowanych w Monitorze Sądowym i Gospodarczym jest wskazanie miejsca ich publikacji (por. postanowienie SN z dn. 26.11.2014 r., III CSK 254/13, LEX nr 1651013). W ocenie sądu przystąpienie D. K. w sposób formalny do tej spółki przeczyłoby przeciętnym wyjaśnieniom i zeznaniom, że nie zamierzał się on w tym okresie angażować w taki sposób. W marcu 2012 r. doszło zatem jedynie do porozumienia o przyszłej formie współpracy, prowadzonej w spółce z o.o., lecz w tym czasie przystąpił do niej tylko oskarżony i W. W.. Dodatkowo zauważyć należy, że gdyby D. K. był udziałowcem spółki, to nie byłoby powodu zwlekać z wniesieniem do niej aportów w postaci form wtryskowych zakupionych przez niego w N..

Niewiarygodne są wyjaśnienia oskarżonego, że D. K. zaproponował, że wyłoży całość na inwestycję w R., tj. ponad 3 mln zł. Przeciwko temu przemawiają bowiem nie tylko zeznania W. W. i D. K. ale także R. K., u którego w biurze były prowadzone na ten temat rozmowy. Wynika z nich jednoznacznie, że to zaangażowanie finansowe miało wynosić około 1 miliona zł. Zaznaczyć też należy, że gdyby rzeczywiście miały to być 3 miliony to nie byłoby konieczne ubieganie się o dotację unijną, czy poszukiwanie wsparcia u kontrahentów zagranicznych oraz nie znajdowałyby uzasadnienia finansowanie prac budowlanych w R. także przez oskarżonego. Zauważyć też trzeba, że w ostatnich swoich wyjaśnieniach oskarżony podawał już kwotę 4 mln zł, popadając tym samym w wewnętrzną sprzeczność.

Niewiarygodne są wyjaśnienia oskarżonego, że we wrześniu 2012 r. podpisywali z W. W. dokumenty związane z wnioskiem do Unii Europejskiej. Przeciwko temu przemawiają bowiem dokumentacja związana z pozyskaniem tej dotacji, w postaci wniosków o dofinansowanie wraz z załącznikami k. 295-393 i 223-294 oraz pisma (...) s.c. do Urzędu Marszałkowskiego k. 218-222. Wynika z nich niezbicie, że ostatnie dokumenty były podpisane najpóźniej w dniu 14 czerwca 2012 r.

Niewiarygodne są wyjaśnienia oskarżonego, że z treści ekspertyzy kryminalistycznej z P., wynikało, że były dodruki, jeśli chodzi o weksle. W ocenie sądu jest to twierdzenie nieuprawnione. W opinii z przeprowadzonych badań i analizy fizykochemicznej dokumentu Instytutu (...) w P. k. 841-873 kategorię ustalenia dotyczą bowiem jedynie tego, że znaki graficzne na umowach i deklaracjach wekslowych wyznaczające miejsca do podpisów oraz wyznaczające miejsca do samodzielnego wypełnienia treści weksli mają kształt okrągły, natomiast znaki graficzne wyznaczające miejsca do podpisu wystawcy weksla mają kształt kwadratowy. Powodem tego mogło być wytworzenie formularza weksla w dwóch cyklach edycyjnych, jednakże nie była to jedyna prawdopodobna przyczyna takiego stanu rzeczy. Wskazuje na to wprost ustna opinia biegłej sądowej M. P. (1) k. 897v-899, która zaopiniowała, że nie można wykluczyć, że jeden dokument mógł zostać sporządzony przy użyciu dwóch różnych czcionek w momencie tworzenia wzoru formularza. Zauważyć także należy, że wszystkie opinie Instytutu (...), jak i R. I. wskazują zgodnie, że mimo odmiennego kształtu wykropkowania na wekslach, wszystkie podpisy oskarżonego na nich zostały złożone jako drugie, tj. na wcześniej nadrukowane wykropkowania. W ocenie sądu wskazuje to jasno, że w niniejszej sprawie przyczyną odmiennego kształtu wykropkowań na wekslach nie były dodruki, lecz sporządzenie dokumentu przy użyciu

dwóch różnych czcionek. W tej sytuacji dodruki, aby miały odnieść cel wynikający ze stanowiska P. K., musiałyby nastąpić na 4 kartkach, na których znajdowałoby się jedynie wykropkowania w kształcie kwadratów, podpisanych przez oskarżonego. Tymczasem nigdy oskarżony nie wspominał o takiej sytuacji, podając jedynie wersje o podpisaniu czystych kartek. Na taką okoliczność nie wskazuje także żaden inny dowód. Czyste kartki nie mogły więc posłużyć do dodruku formularza weksla, gdyż wówczas podpisy oskarżonego musiałyby zostać złożone jako pierwsze, czego nie potwierdzają żadne opinie.

Niewiarygodne są wyjaśnienia oskarżonego, że W., K. i P. wymyślili historię z wręczeniem mu wypowiedzeniem umów pożyczek przed komisariatem policji i że taka sytuacja nie miała miejsca. Przeciwno temu przemawiają bowiem zeznania W. W., M. P. (2) i D. K., potwierdzone oświadczeniami wykorzystanymi przez w procesach cywilnych. Zeznania tych świadków częściowo korelują z wyjaśnieniami samego oskarżonego, który potwierdził w nich szereg okoliczności, takich jak udział w konfrontacji w tym dniu, próbę wręczenia mu czegoś przez K. w obecności funkcjonariuszy policji przy stwierdzeniach, że oskarżony zalega mu jakieś pieniądze, czy obecności w tym dniu W. i P. na parkingu przed komendą. W ocenie sądu także okoliczność, że oskarżony wkrótce po tym podjął działania mające na celu ucieczkę z majątkiem, wskazują pośrednio, że do takiej sytuacji w dniu 18 stycznia 2013 r. jednak doszło. Z kolei zeznania K. potwierdzają zeznania A. M..

Niewiarygodne są wyjaśnienia oskarżonego, że wg niego szanse na dofinansowanie unijne były znikome - 1 na milion i że to samo wynikało z rozmów z W. i K.. Przeciwno temu przemawiają bowiem zeznania W. W., R. K. i D. K., ale także zaangażowanie finansowe oskarżonego, W. i K. w inwestycję w R. oraz wydatki związane z przygotowaniem projektu unijnego i pracami Instytutu (...) w P.. Nie ulega bowiem żadnym wątpliwości, że tylko przyznanie tej dotacji warunkowało sprawne przeprowadzenie inwestycji. Zwróć też należy uwagę, że jeszcze w dniu 12 września 2012 r. W. W. złożył w imieniu (...) s.c. zamówienie do Instytutu (...) w P. na opracowanie oprzyrządowania do linii produkcyjnej ław kominiarskich. Gdyby zatem przekonanie o znikomych szansach na dotację było prawdziwe, tego typu działania byłyby pozbawione sensu.

Niewiarygodne są wyjaśnienia oskarżonego, że była jedna umowa spółki (...), gdzie były wniesione aportem dom i samochód Passat i że nie pamięta, czy była umowa podwyższająca kapitał zakładowy. Przeciwno temu przemawiają bowiem zeznania świadków R. K. i R. H. oraz wypisy aktów notarialnych A nr (...) i A nr (...), z których jasno wynika, że umowy były dwie: z 24 stycznia 2013 r. i z 11 lutego 2013 r., a wniesienie w/w składników majątkowych aportem nastąpiło dopiero w drugim akcie. Także niewiarygodne są wyjaśnienia, że oskarżony jest teraz całościowym właścicielem udziałów w tej spółce, gdyż z akt Sądu Rejonowego dla Wrocławia - Fabrycznej we Wrocławiu Wydział IX Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego o sygn. akt WR IX Ns Rej. KRS 7190/13/497 i umowy przewłaszczenia na zabezpieczenie udziałów w spółce z o.o. k. 631-632 wynika, że od 1.08.2013 r. jedynym ujawnionym właścicielem wszystkich udziałów jest C. C..

Niewiarygodne są wyjaśnienia oskarżonego, że po podpisaniu dokumentów Ż., które miało miejsce przy cmentarzu zjawił się W. z plikiem dokumentów, że które umknęły Ż. i jeszcze zostały do podpisania i on je podpisał, a W. z nimi odjechał. W ocenie sądu są one jedynie nieudolną próbą wprowadzenia kolejnej wersji zdarzeń mającej sugerować, że W. dysponował jeszcze większą liczbą podpisanych kartek, uzyskanych właśnie przy takiej okazji. Przeciwno temu przemawiają bowiem nie tylko zeznania W. W., ale przede wszystkim zeznania S. Ż., który nigdy o takiej okoliczności nie wspominał. Na niekorzyść oskarżonego przemawia także to, że złożył on takie depozycje dopiero na rozprawie w dniu 28 października 2016 r.

Niewiarygodne są wyjaśnienia oskarżonego, że wydaje mu się, że to Ż. wymyślił kwoty finansowania na potrzeby wniosków o dofinansowanie przezą bowiem temu zeznania S. Ż. złożone na rozprawie w dniu 8 lutego 2017 r.

Niewiarygodne są wyjaśnienia oskarżonego, że pomysł o dofinansowaniu linii produkcyjnej powstał na początku kwietnia, że wszystkie te czynności związane z powstaniem pomysłu, wizytami w instytucie i sporządzeniem wniosku zostały wykonane w terminie 19 dni. Przeciwno temu przemawiają bowiem zeznania świadków W. W., D. K. i R. K., u którego w biurze były prowadzone na ten temat rozmowy, czy H. W., z którym spotykano się w celu

zlecenia prac obejmujących zaprojektowanie i wykonanie linii do produkcji łąw kominiarskich. Przeciwno temu przemawiają także zasady doświadczenia życiowego i rozmiary oraz szczegółowość dokumentacji dotacyjnej. Nie ulega bowiem wątpliwości, że niezbędne było pozyskanie firmy konsultingowej do opracowania projektu, zgromadzenie dokumentacji dotyczącej wnioskodawców, uzyskanie opinii instytutu o innowacyjności przed rozpoczęciem prac związanych z opracowaniem wniosku, z osobowych źródeł informacji wynika nadto, że zarówno z H. W. jak i S. Ż. musiało odbyć się po kilka spotkań. W ocenie sądu te depozycje oskarżonego są przyjętą przez niego nieudolną linią obrony polegającą na wykazaniu, że nie doszło do udzielenia pożyczek w dniach 1 marca i 1 kwietnia 2012 r., gdyż rzekomo w tych datach jeszcze nie było mowy o wystąpieniu z wnioskiem o dotację.

Niewiarygodne są wyjaśnienia, że K. mówił mu, że K. był u niego kilkakrotnie w biurze i nagabywał go żeby nie oddawał pieniędzy pożyczonych od oskarżonego, w zamian za pozytywne zeznania w sprawie weksli, gdyż przeczą temu zeznania R. K..

Niewiarygodne są wyjaśnienia oskarżonego, że wyklucza możliwość sporządzenia rzetelnej opinii przez biegłego I.. Przeczą temu jego wcześniejsze depozycje, w których nie kwestionował opinii R. I. złożonych już w sprawie W., podkreślić też trzeba, że ostatecznie nie doszło do złożenia formalnego wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego ani przedstawienia dowodów deprecjonujących tego biegłego, o czym była mowa na rozprawie w dniu 8 lutego 2017 r. Zauważyć też należy, że przeważająca część opinii biegłego R. I. została potwierdzona przez opinie Instytutu (...) w P. oraz opinie biegłych sądowych K. Ż. i M. P. (1).

Niewiarygodne są wyjaśnienia oskarżonego, że D. K. nie udzielił mu pożyczek w dniach 1 marca i 1 kwietnia 2012 r. Przeciwno nim przede wszystkim przemawiają dokumenty w postaci umów pożyczek, weksli in blanco i deklaracji wekslowych, których oryginały znajdują się w aktach spraw I Nc 16/13 i I Nc 17/13 Sądu Okręgowego w Kaliszu. Jak wynika z opinii Instytutu (...) w P. oraz opinii biegłych sądowych K. Ż. i M. P. (1) oraz częściowych opinii biegłego R. I. wszystkie te dokumenty zostały wydrukowane przy użyciu drukarki laserowej. Wszystkie podpisy na tych umowach, deklaracjach wekslowych i wekslach w pozycjach „POŻYCZKOBIORCA”, „WYSTAWCA WEKSLA” i „podpisy wystawcy weksla” są oryginalnymi podpisami oskarżonego i zostały nakreślone przez P. K. jako drugie w kolejności, tj. na wcześniej nadrukowane wykropkowania. Z tego punktu widzenia brak jest podstaw do zakwestionowania wiarygodności tych dokumentów. Z całą pewnością nie mogą być one zakwestionowane z powodu różnic w kształcie wykropkowań na wekslach, z powodów, które zostały już omówione wyżej. Wiarygodności tych dokumentów nie podważa także sama przez się okoliczność braku 2-fenoksyetanolu w składzie pasty pisarskiej pobranej z fragmentów podpisów oskarżonego P. K., co nie pozwoliło na ustalenie czasu powstania tych zapisów (poza wekslem przypisanym do pożyczki z 1 kwietnia 2012 r., co zostanie omówione odrębnie). Nie można bowiem wykluczyć, że do wymuszonego odparowania 2-fenoksyetanolu doszło w wyniku podniesienia temperatury dokumentów z powodu np. nasłonecznienia, wydruku laserowego, podgrzania, przechowywania w podwyższonych temperaturach, wielokrotnego kserowania czy też oddziaływań termicznych od lamp używanych przy przeprowadzaniu badań grafologicznych. Nie podważa takiej wiarygodności także okoliczność, że podpis P. K. na wekslu własnym przypisanym do umowy pożyczki na kwotę 190.000 zł z dnia 1 kwietnia 2012 r. został złożony w okresie od sierpnia do października 2012 r. i nie został złożony w dniu datowania tej pożyczki. (opinia k. 841-873). Zwrócić bowiem należy uwagę, że w dniu 2 lutego 2013 r. D. K. wypełnił 3 weksle in blanco w odniesieniu do pożyczek na kwoty 260.000 zł, 190.000 zł i 300.000 zł, a zatem musiało dojść do błędnego przypisania weksla do tej konkretnej pożyczki na druku, który sporządzony został później, w okresie rzekomych 2 następnych pożyczek, co zresztą koreluje z czasami ich sporządzenia. Zwrócić przy tym należy uwagę, że uznanie wiarygodności dokumentów w postaci umowy i deklaracji wekslowej z 1 kwietnia 2012 r. powoduje, że przyjęcie innej wersji byłoby niedorzeczne.

Przeciwno wersji oskarżonego o nieudzieleniu tych pożyczek przemawiają także zeznania D. K. i W. W., uznane częściowo za wiarygodne, którzy mimo pewnych różnic, co do szczegółów, konsekwentnie podtrzymywali wersje o udzieleniu tych pożyczek. Co ważniejsze wersja ta znajduje korelację z innymi okolicznościami sprawy, takimi jak rozmowy o planowanej inwestycji w biurze R. K., zaangażowanie firmy konsultingowej, wystąpienie o dofinansowanie unijne, zaangażowanie finansowe D. K. w zakup form wtryskowych, rozmowy z H. W. na temat wykonania projektu i linii produkcyjnej, planowanie i rozpoczęcie inwestycji budowlanej w R., czy podpisanie kontraktu z (...), co znajduje

oparcie nadto w dokumentach przywołanych wyżej przy ustaleniach faktycznych i zeznaniach R. K., H. W., S. Ż. i K. K. (1). Szereg z tych okoliczności wynika zresztą także z wyjaśnień oskarżonego. Kwoty tych pożyczek pozostają także w korelacji (jeśli chodzi o rząd wielkości) z kwotami przewidywanych kosztów Instytutu (...) w P., czy kwotami zawartymi w danych dotyczących finansowania inwestycji podawanych we wnioskach o dofinansowanie unijne.

Nie ulega przy tym wątpliwości, że D. K. posiadał środki finansowe pozwalające mu na przekazanie oskarżonemu takich kwot pieniędzy, co wynikało nie tylko z jego zeznań, ale także z zeznań podatkowych PIT 36L i informacji PIT/B. Nie budzi zastrzeżeń, że przechowywał on tak duże sumy w domu, stanowiące oszczędności i zyski z prowadzonych lokali rozrywkowych i najmu, choćby z tego powodu, że w październiku 2009 r. w czasie przeszukania jego domu przez policję ujawniono ok. 350 tys. zł w gotówce.

Zeznania D. K., W. W. i M. P. (2) sąd uznał za wiarygodne także jedynie w części zgodnej z wyżej przyjętym stanem faktycznym. Na wstępie zauważyć należy, że wszystkie argumenty przemawiające przeciwko wyjaśnieniom oskarżonego, przedstawione wyżej, (a których tu nie ma potrzeby powtarzać) niepowołujące się na ich zeznania, w oczywisty sposób mają zastosowanie dla wykazania wiarygodności zeznań tych świadków.

Generalnie za niewiarygodne uznać należy zeznania tych świadków wskazujące na udzielenie oskarżonemu pożyczek w dniach 6 września i 6 października 2012 r., na co składa się zarówno zakwestionowanie wiarygodności części zeznań jak i wątpliwości omówione niżej.

Przede wszystkim niewiarygodne są zeznania D. K., że wydrukował on przygotowane uprzednio dokumenty (umowy pożyczki, deklaracje wekslowe i weksle in blanco) w jednym czasie, tj. w dniu udzielenia poszczególnych pożyczek, w jednym cyklu edycyjnym, wszystkie na drukarce laserowej oraz że oskarżony podpisał wszystkie te dokumenty w dacie udzielenia mu tych pożyczek. Taka sytuacja miała bowiem miejsce jedynie w przypadku pożyczek z 1 marca i 1 kwietnia 2012 r., co zostało omówione wyżej, przy ocenie wyjaśnień oskarżonego. Natomiast sytuacja w doniesieniu do dokumentów dotyczących pożyczek z 6 września i 6 października 2012 r. była zdecydowanie odmienna. Jak bowiem wynika z opinii z przeprowadzonych badań i analizy fizykochemicznej dokumentu Instytutu (...) w P. k. 841-873, ustnych opinii biegłej sądowej M. P. (1) k. 897v-899, 917-917v, opinii z przeprowadzonych badań i analizy pismoznawczej dokumentu Instytutu (...) w P. k. 989-1005 oraz ustnej opinii biegłej sądowej K. Ż. k. 1054v-1055, nie wszystkie dokumenty były wydrukowane przy pomocy drukarki laserowej, gdyż weksel do umowy pożyczki z 6 września 2012 r., druga strona deklaracji wekslowej do umowy pożyczki z 6 września 2012 r. i druga strona umowy pożyczki z 6 października 2012 r. zostały wydrukowane przy użyciu drukarki atramentowej. Uprawnione jest zatem rozumowanie, tylko na podstawie tych ustaleń, że skoro doszło do drukowania części z tych dokumentów przy pomocy innej drukarki - atramentowej, to z całą pewnością nie były one przygotowane do podpisania w tych dniach, kiedy pożyczki miały zostać udzielone, gdyż wówczas tego rodzaju zabiegi byłyby zbędne. D. K. dokonując takich manipulacji niewątpliwie dążył do zrealizowania jakiegoś zamierzonego celu i w ocenie sądu było to albo całkowite spreparowanie dokumentacji mającej odzwierciedlać zdarzenia, których w ogóle nie było, bądź chęć nadania tym dokumentom innej treści. Obie wersje muszą zaś skutkować zakwestionowaniem faktu udzielenia obu tych pożyczek.

Niewiarygodne są także zeznania D. K., że nie było sytuacji, aby P. K. podpisał czystą kartkę papieru, gdyż z opinii tych wynika, że podpis oskarżonego na umowie pożyczki z 6 września 2012 r. został złożony jako pierwszy w kolejności, tj. na czystej kartce papieru in blanco. Jest to kolejny powód by zakwestionować fakt udzielenia tej pożyczki.

Wskazać w tym miejscu należy, że podważanie tych opinii przez D. K. w toku obecnego procesu nie może doprowadzić do ich zakwestionowania, nawet, gdyby przedstawił on wiarygodne dowody na poparcie swoich zarzutów. Uznać bowiem trzeba, że takie ustalenia są niewątpliwie korzystne dla oskarżonego, stąd sąd w niniejszym postępowaniu nie mógł przyjąć innych ustaleń faktycznych, jak wynikające z tych opinii, z uwagi na pośredni zakaz reformationis in peius z art. 443 k.p.k.

Niewiarygodne są zeznania D. K., że treść wszystkich czterech umów pożyczek była identyczna. Przeczy bowiem temu analiza treści poszczególnych umów, która wskazuje na istotne odmienności w odniesieniu do umów z 6 września i 6 października 2012 r. Między końcem zapisu na stronach pierwszych i początkiem zapisu na stronach drugich

występuje brak ciągłości, a porównanie do umów z 1 marca 2012 r. i 1 kwietnia 2012 r. wskazuje, że w tych umowach brakuje jednego wersu. Wskazuje to, że obie umowy były nieudolnie edytowane. Nadto w umowach z 6 września i 6 października 2012 r. znajduje się zapis, że zostały sporządzone w pięciu egzemplarzach. Wyjaśnienie tej ostatniej kwestii przez D. K. możliwością przypadkowej zmiany wzoru umowy przez brata, jest nieprzekonujące i naiwne, nadto na rozprawie w dniu 8 lutego 2017 r. podawał już odmiennie, że gdy wpisywał datę i kwotę mógł nacisnąć „Enter” i zmienić coś w dokumencie. Co ciekawe świadek jednocześnie deklaruje, że nie wie, co znaczy edytowanie. Zauważyć też należy, że zapis o pięciu egzemplarzach umowy pożyczki występuje w wyjaśnieniach oskarżonego dotyczących pożyczki 40.000 zł z listopada 2012 r. W ocenie sądu zapis o 5 egzemplarzach uwiarygadnia wyjaśnienia oskarżonego i jednocześnie przemawia przeciwko wiarygodności zeznań D. K., że zniszczył wszystkie dokumenty dotyczące pożyczki z listopada. Uprawnione jest zatem rozumowanie, że D. K. mógł wykorzystać pozostałe egzemplarze umowy z listopada 2012 r. do spreparowania umów z 6 września i 6 października 2012 r., tym bardziej, że kwota pożyczki w obu przypadkach była wskazana na pierwszych stronach umów, które nie były podpisane przez oskarżonego. O takiej ewentualności dodatkowo przekonuje fakt nieudolnej edycji, wskazanej wyżej.

Przeciwko zeznaniom D. K. dotyczącym udzielenia pożyczek z 6 września i 6 października 2012 r. przemawia też zakwestionowanie zeznań M. P. (2) w tym zakresie. Dodatkowo przeciwko nim przemawiają zeznania W. W., że początkowo nie wiedział o tym, że oskarżony pożyczał jeszcze pieniądze i dowiedział się o tym prawdopodobnie pod koniec 2012 r.

Niewiarygodne są zeznania D. K., z których wynika, że w ogóle nie interesował się inwestycją, na którą pożyczył pieniądze, a szczególności, że gdy miał udzielić kolejnych transzy we wrześniu i październiku, nie zapytał o to oskarżonego. Jest to sytuacja w świetle zasad doświadczenia życiowego całkowicie niewiarygodna, tłumaczenie tego zaufaniem do P. K. jest nieprzekonujące, bo brak jest podstaw do przyjęcia, że między świadkiem a oskarżonym taka relacja została w rzeczywistości zbudowana. W takim samym kontekście należy ocenić zeznania, że miał o nieudzieleniu dotacji dowiadywać się niejako przypadkiem od W..

Niewiarygodne są zeznania D. K. z rozprawy w dniu 8 lipca 2016 r., że weksle wypełnił w lutym 2014 r., jednakże w kontekście pozostałych jego zeznań uznać należy to za zwykłą pomyłkę.

Niewiarygodne są zeznania D. K., że oskarżony przeznaczył większość pieniędzy na hazard, bo jest nałogowym hazardzistą oraz, że mówił mu o tym także P. K.. Przeciwko temu przemawiają bowiem wyjaśnienia oskarżonego i przedłożone przez niego wydruki z zakładów bukmacherskich, wskazujące na stosunkowo niewielkie zaangażowanie finansowe. W toku procesu nie ujawniono także innych dowodów mogących potwierdzić wersję świadka. D. K. popada tutaj zresztą w sprzeczność, bo z jednej strony deklaruje zaufanie do oskarżonego, a z drugiej nie ma wątpliwości, co do przedsięwzięcia prowadzonego przez hazardzistę i osobę nadużywającą alkoholu (W.).

Niewiarygodne są zeznania D. K. ze śledztwa, w których podawał on odmiennie kwoty poszczególnych pożyczek i nie podawał informacji o dotacji unijnej.

Niewiarygodne są zeznania D. K., że nie miał nic wspólnego ze sp. cywilną (...), gdyż przeczą temu wyjaśnienia oskarżonego o jego zaangażowaniu jak i dalsze zeznania, dotyczące choćby wykorzystywania przez tę spółkę form wtryskowych zakupionych przez niego w N..

Całkowicie niewiarygodne są zeznania D. K., że zaczął unikać oskarżonego w związku ze sprawą jego kolizji drogowej, gdyż nie jest to przekonującym powodem do zaprzestania kontaktów z osobą, która miała pożyczyć od niego ponad milion złotych. Natomiast absurdalne jest odwoływanie się do rzekomych zaczepek oskarżonego o charakterze homoseksualnym. Przede wszystkim jest to niewiarygodne z uwagi na podany przez świadka powód ujawnienia tej okoliczności dopiero w toku obecnego procesu, tj., że było to krępujące, (czyli teraz już nie jest) oraz, że liczył na to, że dojdzie z oskarżonym do porozumienia i on odda mu te pieniądze, (na jakiej podstawie skoro oskarżony zaprzeczał, że wziął choćby jedną z tych 4 pożyczek i nie przyznawał się do winy).

Niewiarygodne są zeznania W. W. (poza tymi dotyczącymi pożyczek z września i października 2012 r., z powodów jak wyżej), że prace budowlane przy hali w R. wykonywała firma zewnętrzna opłacana przez niego i że nie ma wiedzy żeby oskarżony z własnych pieniędzy zapłacił za jakieś prace. Przeczą temu zarówno zeznania K. K. (1), D. K. (pożyczka 40.000 zł na opłacenie robót), jak i wyjaśnienia oskarżonego potwierdzone informacjami o przelewach, z których wynikało, że poniósł on część z tych kosztów.

Niewiarygodne są zeznania W. W. ze śledztwa, w których podawał, że nie wiedział, na co K. pożyczał K. pieniądze i pominął kwestie dotacji unijnej, gdyż jak wynika z jego zeznań z pierwszego procesu, były to świadomie nieprawdziwe informacje, złożone w obawie przed odpowiedzialnością karną (z tym, że septycznie należy podejść do tego, że chodziło o wspólną odpowiedzialność z oskarżonym; w ocenie sądu bardziej chodziło o jego własny proces).

Niewiarygodne są zeznania W. W. z pierwszego procesu, że nie informował K., że nie dostaną dotacji z unii, gdyż są one sprzeczne z jego dalszymi o kilka zdań zeznaniami, w których wprost podał, że pod koniec 2012 r. powiedział K., że dotacji nie będzie.

Niewiarygodne są zeznania W. W. z pierwszego procesu, że współpraca z Piotrem Kycią nie układała się od maja 2012 r. z powodu dziwnego zachowania się oskarżonego, tj. jego hazardu. Przeciwno temu świadczą bowiem intensywne wspólne działania dotyczące konieczności poprawienia i uzupełnienia wniosku o dotację prowadzone w czerwcu 2012 r. wynikające z dokumentacji dotacyjnej, wyjaśnień oskarżonego i zeznań S. Ż..

Niewiarygodne są zeznania W. W., że nie wiedział o sporządzeniu pożyczek z września i października 2012 r. i dowiedział się o nich prawdopodobnie pod koniec 2012 r. oraz, że dowiedział się o nich w Komendzie Policji w O. w czasie przesłuchania w styczniu 2013 r. Pomijając już ich wewnętrzną sprzeczność w ocenie sądu był on zorientowany w działaniach D. K., gdyż korelowały one z jego działaniami prowadzonymi w celu spreparowania wyjścia oskarżonego z (...) s.c. i przejęcia majątku spółki, za co został zresztą prawomocnie skazany.

W kontekście prawomocnego skazania niewiarygodne są zeznania W. W., że w drugiej połowie października 2012 r. oskarżony podpisał mu czystą kartkę, gdy rozliczali wspólną działalność oraz, że nie otrzymał żadnej czystej kartki z podpisem oskarżonego od K.. Ustalenia faktyczne przedstawione wyżej przy opisie działań dotyczących zmian w spółkach cywilnej i z o.o. (...) i powołane tam dowody świadczą, że nie było żadnego porozumienia i rozliczenia, a W. W. sporządził więcej niż jeden dokument.

Niewiarygodne są zeznania M. P. (2) dotyczące pożyczek z września i października 2012 r. z powodów przedstawionych wyżej przy ocenie zeznań D. K., wynikających z analizy treści dokumentów i z opinii biegłych. Zeznania te są nadto niewiarygodne z powodu licznych nieścisłości, niespójności, czy wewnętrznych sprzeczności, dotyczących tak istotnych kwestii, jak wysokość udzielonych pożyczek, czasu, w jakim zostały udzielone (zarówno data miesięczna, jak i pora roku czy też odstęp między obiema pożyczkami, niepokrywające się z datami na dokumentach), odległości w jakiej znajdował się świadek od oskarżonego i K., obserwacji podpisywania dokumentów przez oskarżonego, czy przeliczania pieniędzy. Najbardziej jaskrawa sprzeczność występuje między zeznaniami, że widział jak oskarżony podpisuje dokumenty a zeznaniami, że uważa, że oskarżony podpisał dokumenty, ale bezpośrednio tego nie widział.

Zeznania świadka budzące zastrzeżenia do tak wielu istotnych elementów muszą poddawać w wątpliwość rzeczywistą obecność M. P. (2) w czasie wykonywania tych czynności, a zatem podważają fakt udzielenia tych pożyczek. Odnośnie zeznań tego świadka, jak i D. K., to niewiarygodne są też z punktu widzenia zasad doświadczenia życiowego powody rzekomej obecności M. P. (2) przy udzielaniu pożyczek. Przy pierwszej miał być to przypadek, a przecież na ogół nie przekazuje się tak znacznych kwot w obecności przypadkowych gości, tym bardziej, jeśli, jak podawał K., nie chce się afiszować ze swoim zaangażowaniem finansowym. Przy następnej D. K. miał już poprosić o to M. P. (2) by był świadkiem przekazania pieniędzy. Przeczy to zeznaniom D. K. o chęci cichego udzielenia tych pożyczek oraz deklarowanemu przekonaniu, że weksel, deklaracja wekslowa i umowa pożyczki były wystarczającym zabezpieczeniem. Pytanie czemu zatem miała służyć obecność M. P. (2) i dlaczego D. K. nie poprosił o to W. W.,

pozostaje bez odpowiedzi. Niezwykle wymowne są zaś zeznania M. P. (2), że nie patrzył na nich przez cały czas, bo przecież, jeśli powody jego obecności uznać za wiarygodne, to właśnie jego rolą było obserwowanie oskarżonego i D. K..

Niewiarygodne są zeznania M. P. (2) z pierwszego procesu, że był przesłuchiwany w obecności oskarżonego, który go zastraszał. Nie wiadomo bowiem na czym owo zastraszanie miałyby polegać (zapisy protokołu nie potwierdzają wersji, że był wyzywany od kłamcy i oszusta) i w szczególności dlaczego zastraszanie miałyby dotyczyć jedynie nieprecyzyjnie podanej kwoty pożyczek (w przedziale między 100 tysięcy, a 300 tysięcy złotych). O zastraszaniu brak jest też jakiegokolwiek adnotacji w protokole, czy o innym niewłaściwym zachowaniu oskarżonego (k. 139), w przeciwieństwie np. do protokołu konfrontacji z D. K. (k. 118-119).

Zeznania świadków B. D., A. S., H. W., S. Ż., K. K. (1), P. F., A. M., R. H., J. B., G. K. i R. K. sąd uznał wiarygodne, gdyż z jednej strony zostały one potwierdzone innymi dowodami uznanymi za wiarygodne, a wskazanymi, wraz z zeznaniami tych świadków, przy odpowiednich fragmentach stanu faktycznego a z drugiej brak jest jakichkolwiek okoliczności mogących podważyć ich wiarygodność z punktu widzenia logiki, spójności czy zasad doświadczenia życiowego. Chodzi oczywiście o zeznania, które były istotne dla rozstrzygnięcia i nie wiązały się ze zdarzeniami nie mieszczącymi się w zakresie zarzutów (np. kwestie późniejszych konfliktów czy nieporozumień R. K. z oskarżonym).

Warto też zwrócić uwagę, że żaden z nich nie miał bezpośredniej wiedzy na temat pożyczek, gdyż nie byli świadkami ich udzielania, co wynika także z wyjaśnień oskarżonego oraz zeznań W. W. i M. P. (2). Warto też podkreślić, że wiedza na temat zdarzeń, jaką dysponowali, J. B., P. F. i częściowo R. K. pochodziła z opowiadań stron.

Sąd dał wiarę w całości opiniom Instytutu (...) w P., biegłych M. P. (1), K. Ż. i A. L. oraz częściowo biegłego R. I. uznając je za konsekwentne, wyczerpujące, rzetelne, spójne, logiczne i fachowe. Przypomnieć tu trzeba, że skoro opinia biegłego ma stanowić dowód, w oparciu, o który sąd decyduje o meritum sprawy, to sformułowania, którymi posługuje się biegły, nie mogą być płynne, winny być jednoznaczne i wewnętrznie niesprzeczne (por. wyrok SN z dn. 6.11.2002 r., IV KKN 308/99, LEX nr 56851). W judykaturze przyjmuje się, że opinia jest niepełna, gdy nie zawiera odpowiedzi na wszystkie pytania zawarte w postanowieniu o powołaniu dowodu z opinii biegłego, a także wtedy, gdy w opinii brak pełnego sprawozdania z przebiegu badań przeprowadzonych przez biegłego. Opinię można uznać za niepełną także wtedy, gdy biegły pomija ujawnione w toku postępowania dowody lub gdy opinia zawiera tylko wnioski bez przedstawienia przesłanek, na podstawie których biegły te wnioski sformułował. Niejasność opinii, o której mowa w przepisie art. 201 k.p.k., ma miejsce w razie niezrozumiałości wywodów biegłego, niemożności ustalenia, w jaki sposób biegły doszedł do końcowych wniosków, wreszcie wtedy, gdy wywody te i wnioski są nielogiczne. Do wewnętrznej sprzeczności opinii dochodzi wówczas, gdy wnioski biegłego wzajemnie się wykluczają lub gdy wnioski nie przystają do wyników badań przeprowadzonych przez biegłego (por. postanowienie SN z dn. 26.03.2008 r., II KK 19/08, LEX nr 406869).

Sąd uznał opinie biegłego R. I. za niewiarygodne w części, w której stwierdził, że na wszystkich badanych dokumentach podpisy zostały nakreślone na wykropkowania wcześniej nadrukowane techniką laserową. Pozostaje to bowiem w sprzeczności z opiniami Instytutu (...) w P. oraz biegłych M. P. (1) i K. Ż.. Podkreślić przy tym trzeba, że biegły ostatecznie z nich się wycofał przed sądem (k. 916v), jak i w piśmie z dnia 13 stycznia 2015 r. (k. 894) wyjaśniając, że ekspertyzy, które wykonał nie uwzględniały badania, mającego na celu określenie urządzenia (drukarki) przy użyciu, którego zostały sporządzone dokumenty i że sformułowania te zostały powielone z wcześniejszych szablonów-wzorów, na których pracował. Niewiarygodne są także opinie tego biegłego, że wszystkie podpisy oskarżonego zostały złożone jako drugie, gdyż także jest to sprzeczne z opiniami Instytutu (...) w P. oraz biegłych M. P. (1) i K. Ż., a tak jak wyżej wskazano te ustalenia nie mogą być kwestionowane w świetle pośredniego zakazu reformationis in peius.

Sąd dał wiarę wszystkim dokumentom zaliczonym w poczet materiału dowodowego, przy czym oczywiście w odniesieniu do dokumentacji pożyczek z 6 września i 6 października 2012 r. oraz dokumentów sporządzonych przez W. W. związanych z wyeliminowaniem oskarżonego ze spółek (...), wiarygodność ta ogranicza się jedynie do przyjęcia istnienia dokumentów o określonej w nich treści.

Działanie sprawcy, określone w art. 286 § 1 k.k. jako doprowadzenie do niekorzystnego rozporządzenia własnym lub cudzym mieniem, sprowadza się do trzech wymienionych w tym przepisie sposobów: wprowadzenie w błąd, wyzyskanie błędu, wyzyskanie niezdolności do należytego pojmowania przedsięwziętego działania. Jeżeli chodzi o dwa pierwsze sposoby działania, to zawsze przy ich stosowaniu warunkiem zrealizowania skutku jest błąd

po stronie pokrzywdzonego. Może to być błąd, co do osoby, błąd, co do rzeczy, błąd, co do zjawiska lub zdarzenia. W sytuacji wprowadzenia w błąd sprawca wywołuje w świadomości pokrzywdzonego fałszywe wyobrażenie (rozbieżność między rzeczywistością), zaś w przypadku wyzyskania błędu

ta rozbieżność już istnieje, a sprawca nie koryguje jej, lecz korzysta z tego błędu dla uzyskania przez siebie, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, niekorzystnej dla pokrzywdzonego decyzji majątkowej (por. wyrok SN z dn. 2.12.2002 r., IV KKN 135/00, LEX nr 74478).

Wprowadzenie w błąd może mieć postać zarówno działania

(np. sprawca przedstawia pokrzywdzonemu nieprawdziwe informacje dotyczące transakcji, za którą ma otrzymać od niego wynagrodzenie),

jak i zaniechania (np. sprawca zataja przed pokrzywdzonym istotne informacje dotyczące obciążeń własnego majątku czy wady prawnej przedmiotu transakcji). Opisane sposoby działania sprawcy muszą poprzedzać niekorzystne rozporządzenie mieniem przez pokrzywdzonego, stąd też istotnym znamieniem oszustwa jest związek przyczynowy między wprowadzeniem w błąd, czy wyzyskaniem błędu a niekorzystnym rozporządzeniem mieniem (por. wyrok SN z dn. 19.07.2007 r., V KK 384/06, LEX nr 299205).

Określone w art. 286 k.k. przestępstwo oszustwa jest przestępstwem umyślnym zaliczanym do tzw. celowościowej odmiany przestępstw kierunkowych. Ustawa wymaga, aby zachowanie sprawcy było ukierunkowane na określony cel, którym w przypadku oszustwa jest osiągnięcie korzyści majątkowej. Sprawca podejmując działania musi mieć wyobrażenie pożądaną dla niego sytuacji, która stanowić ma rezultat jego zachowania.

Powyższe ujęcie znamion strony podmiotowej wyklucza możliwość popełnienia oszustwa z zamiarem ewentualnym. Zamiar bezpośredni winien obejmować zarówno cel, jak i sam sposób działania zmierzający

do zrealizowania tego celu. Sprawca musi chcieć takiego właśnie sposobu działania w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i cel ten musi stanowić punkt odniesienia każdego ze znamion przedmiotowych przestępstwa. Przypisując sprawcy popełnienie przestępstwa określonego w art. 286 § 1 k.k. należy wykazać, że obejmował on swoją świadomością i zamiarem bezpośrednim (kierunkowym) nie tylko to, że wprowadza w błąd inną osobę (względnie wyzyskuje błąd), ale także i to, że doprowadza ją w ten sposób do niekorzystnego rozporządzenia mieniem - i jednocześnie chce wypełnienia tych znamion (por. wyrok SN z dn. 11.02.2009 r., III KK 245/08,

Biul. PK 2009/3/23; wyrok SN z dn. 14.01.2004 r., IV KK 192/03, LEX nr 84458).

W art. 294 § 1 k.k. określony został typ kwalifikowany, w którym okolicznością powodującą surowszą odpowiedzialność jest dopuszczenie się jednego z wymienionych w nim przestępstw w stosunku do mienia znacznej wartości. Wartość mienia stanowiącego przedmiot przestępstw wymienionych w art. 294§1 k.k. ustalana być musi na chwilę popełnienia czynu zabronionego. Wartość mienia może stanowić wartość zamachu zrealizowanego przez sprawcę jednym zachowaniem lub też stanowić sumę wartości mienia stanowiącego przedmiot przestępstwa naruszonego przez sprawcę wieloma zachowaniami, popełnionymi w warunkach czynu ciągłego przewidzianego w art. 12 k.k. (por. M. Dąbrowska-Kardas Komentarz do

art. 294 k.k., [w:] A. Zoll (red.), A. Barczak-Oplustil, G. Bogdan, Z. Cwiakalski, M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas, J. Majewski, J. Raglewski,

M. Rodzynkiewicz, M. Szewczyk, W. Wróbel, Kodeks karny. Część szczególna. Tom III. Komentarz do art. 278-363 k.k., Zakamycze, 2006,

wyd. II.

Według stanu prawnego obowiązującego w chwili czynu, mieniem znacznej wartości realizującym znamię kwalifikujące, określone w art. 294

§ 1 k.k. był przedmiotem czynności wykonawczej, którego wartość w czasie popełnienia czynu zabronionego przekracza 200.000 złotych (art. 115

§ 5 k.k.).

Zgodnie z brzmieniem art. 12 k.k. dwa lub więcej zachowań, podjętych w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru uznaje się za "jeden czyn zabroniony". Innymi słowy, ustawodawca przesądził, że przy spełnieniu pewnych warunków wiele zachowań stanowi jednorazowe wypełnienie znamion jakiegoś typu czynu zabronionego. Artykuł 12 k.k. zawiera ustawowe określenia kryteriów tzw. czynu ciągłego. Zastosowanie art. 12 k.k. uzależnione jest z jednej strony od przesłanki podmiotowej (subiektywnej) w postaci „z góry przyjętego zamiaru”, z drugiej - od przesłanek przedmiotowych, takich jak „krótkie odstępy czasu” oraz tożsamość pokrzywdzonego, jeżeli przedmiotem zamachu jest dobro osobiste.

Odpowiedzialność za przestępstwo popełnione w warunkach ciągłości ujętej w art. 12 k.k. obejmuje taki stan faktyczny, w którym prawnokarnemu wartościowaniu podlegają dwa lub więcej zachowań podjętych w krótkich odstępach czasu oraz z góry podjętym zamiarem. Oznacza to, że zamiar sprawcy istnieje w kształcie obejmującym wszystkie zachowania składające się na czyn ciągle albo przed przystąpieniem do działania albo, co najmniej w chwili podjęcia pierwszego zachowania składającego się na ciąg (por. wyrok SN z dn. 22.11.2001 r., V KKN 544/99, Legalis).

Zamiar ten powinien być należycie skonkretyzowany. Nie wchodzi tu zatem w grę zamiar ogólny ani tzw. odnawiany. Nie są też czynem ciągłym zachowania popełniane w wykorzystaniu trwałej sposobności, bez powziętego z góry zamiaru (por. A. Marek, Kodeks karny. Komentarz, LEX, 2007, wyd. IV; P. Kardas [w] G. Bogdan, Z. Cwiakalski, P. Kardas, J. Majewski, J. Raglewski, M. Szewczyk, W. Wróbel, A. Zoll, Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz. Tom I. Komentarz do art. 1-116 k.k., Zakamycze, 2004, wyd. II).

Przedmiotem ochrony z art. 300 § 2 k.k. są roszczenia uprawnionych wierzycieli i ich zabezpieczenie przed nieuczciwymi zachowaniami dłużników zmierzającymi do uniemożliwienia im zaspokojenia tych roszczeń (Bojarski, Przepisy..., s. 127; Górniok, Prawo..., s. 54; Majewski (w:) Buchała, Kardas, Majewski, Wróbel, Komentarz..., s. 114; Majewski (w:) Zoll III, s. 681

i n.; Ratajczak, Ustawa..., s. 58; por. Zawłocki (w:) System, t. 9, s. 636). Ubocznym przedmiotem ochrony w § 2 jest dobro wymiaru sprawiedliwości (Majewski (w:) Buchała, Kardas, Majewski, Wróbel, Komentarz..., s. 114; Majewski (w:) Zoll III, s. 682; Ratajczak, Ochrona..., s. 56-59).

Czynność sprawcza czynu zabronionego w art. 300 § 2 k.k. polega

na udaremnianiu wykonania orzeczenia sądu lub innego organu państwowego skutkującego egzekucją z majątku dłużnika. Nie jest konieczne, by sprawca zmierzał do całkowitego udaremnienia egzekucji, wystarczy, by działał w celu jej udaremnienia w odniesieniu do niektórych składników majątku lub tylko

w określonym czasie i miejscu (Górniok (w:) Górniok i in., t. 2, s. 463-464). Czyn ten może być popełniony przez usuwanie, ukrywanie, zbywanie, darowanie, niszczenie, rzeczywiste lub pozorne obciążanie albo uszkodzanie składników własnego majątku. Czyn z § 2 jest przestępstwem indywidualnym właściwym. Popełnić je może tylko dłużnik, jednak - w odróżnieniu od czynu zabronionego przez § 1 - nie musi być to dłużnik prowadzący działalność gospodarczą. Podobnie zresztą i wierzyciel nie musi takiej działalności prowadzić.

Przestępstwo określone w art. 300 § 2 k.k. dotyczy także mienia "zagrożonego zajęciem". Nie jest więc wymagane, aby w czasie przestępnego działania istniało już orzeczenie, którego wykonanie sprawca chce udaremnąć. Przestępstwa z art. 300 § 2 k.k. można się zatem dopuścić również wtedy, gdy egzekucja dopiero grozi, a więc w okresie, kiedy wierzyciel w sposób niedwuznaczny daje do zrozumienia, że postanowił dochodzić swojej pretensji majątkowej w drodze sądowej. Wystarczające jest więc, by składniki majątku były zagrożone zajęciem, jeżeli istnieje obiektywne, rzeczywiste i bezpośrednie niebezpieczeństwo zajęcia, a więc takie niebezpieczeństwo, z którym należy się liczyć (por. wyrok SN z dn. 17.11.2011 r., V KK 226/11, LEX nr 1124789; wyrok SA w Łodzi z dn. 18.12.2012 r., II AKa 269/12, LEX nr 1350238).

Biorąc pod uwagę powyższe uznać należy, iż w niniejszej sprawie w sytuacji procesowej powstałej po uchyleniu poprzedniego wyroku skazującego zaskarżonego wyłącznie na korzyść oskarżonego, punktem odniesienia w kwestii odpowiedzialności karnej P. K. są czyny przypisane w tym wyroku, a nie czyny zarzucane mu w akcie oskarżenia. W poprzednim wyroku sąd przyjął, że jeśli chodzi o zarzut z pkt. I a/o P. K. działał czynem ciągłym, a zatem wyczerpał znamiona czynu z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. W toku obecnego procesu sąd nie mógł więc, z uwagi na zakaz z art. 443 k.p.k. przyjąć, że warunki z art. 12 k.k. nie zachodzą i np. rozpatrywać zdarzenia polegające na udzieleniu 4 pożyczek jako 4 odrębne czyny lub jako ciąg przestępstw, gdyż niewątpliwie byłoby to niekorzystne dla oskarżonego.

Warunkiem uznania, że oskarżony P. K. wyczerpał znamiona czynu z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. było więc w pierwszej kolejności ustalenie:

- czy w dniu 1 marca 2012 r., a więc w dniu zawarcia pierwszej umowy pożyczki, miał on z góry przyjęty zamiar doprowadzenia D. K. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 1 milion 10 tysięcy złotych,

- oraz czy w dniu 1 marca 2012 r. wprowadził w błąd D. K. w ten sposób, że zapewniał go, że pożyczone pieniądze przeznaczy na pokrycie kosztów linii produkcyjnej akcesoriów dachowych, którą to linię miał wnieść P. K. aportem do spółki (...) s.c., a pożyczone pieniądze zwróci z dotacji z Unii Europejskiej oraz z dochodów z działalności gospodarczej w w. linii produkcyjnej.

Odpowiedź na obie te kwestie musi być negatywna. Brak jest bowiem jakichkolwiek dowodów wskazujących, że w dniu 1 marca 2012 r. oskarżony działał z zamiarem oszukania D. K. i że w tym momencie miał zamiar przeznaczenia pożyczonych pieniędzy na inne cele niż na pokrycie kosztów linii produkcyjnej akcesoriów dachowych oraz, że ich nie zwróci. Należałoby bowiem wykazać, że już w dniu 1 marca 2012 r. oskarżony wiedział, że (...) s.c. nie uzyska dotacji unijnej, co jest absurdalne, jeśli się zważy, że wniosek o jej przyznanie został złożony dopiero w dniu 19 kwietnia 2012 r. Poza tym wykazania wymagałoby, że oskarżony już w tym dniu nie miał zamiaru przeznaczenia pożyczonych pieniędzy na linię produkcyjną akcesoriów dachowych, np. gdyby w ogóle nie zamierzał takiej inwestycji dokonywać i nie prowadził w tym kierunku żadnych działań. Tymczasem w niniejszej sprawie nie ulega wątpliwości, że działania inwestycyjne były realnie prowadzone zarówno w okresie poprzedzającym udzielenie pierwszej pożyczki, jak i późniejszym. Wskazać tu należy na rozmowy o planowanej inwestycji w biurze R. K., zaangażowanie firmy konsultingowej, wystąpienie o dofinansowanie unijne, zaangażowanie finansowe D. K. w zakup form wtryskowych, rozmowy z H. W. na temat wykonania projektu i linii produkcyjnej, planowanie i rozpoczęcie inwestycji budowlanej w R., czy podpisanie kontraktu z (...). Co ważniejsze w znacznej części tych działań uczestniczył D. K. (spotkanie z S. Ż., czy wizyty w Instytucie (...) w P.), co wyklucza wprowadzenie go w błąd, co do realności tych działań. Udzielenie pożyczki w dniu 1 marca, a także następnej w dniu 1 kwietnia 2012 r., mimo nieprzeznaczenia ich w tym czasie na wydatki związane z tą inwestycją, miało także uzasadnienie w postaci posiadania pieniędzy na pokrycie ewentualnej zaliczki dla Instytutu (...) w P. czy wykazania pewnych środków na potrzeby weryfikacji wniosku o dotację.

Podkreślić też trzeba, że w akcie oskarżenia nie przyjęto działania w warunkach czynu ciągłego, natomiast w uzasadnianiu poprzedniego wyroku, kwestii tej poświęcono jedynie 3 zdania, a argumentacja w nich przedstawiona pozostaje w rażącej sprzeczności z wykładnią art. 12 k.k.

Zamiar oszustwa mógłby zostać więc przypisany jedynie, gdyby nie prowadzono żadnych działań inwestycyjnych i nie było realnej potrzeby gospodarczej aby uzyskiwać pożyczki oraz gdyby oskarżony miał wiedzę o nieprzyznaniu dotacji. W niniejszej sprawie stwierdzić należy, że w dniu 6 września 2012 r., nie było realnie potrzeby uzyskiwania pożyczki w kwocie 300 tys. zł, gdyż nie wymagały jej ani prace w R., ani Instytut (...). Natomiast udzielenie pożyczki w dniu 6 października 2012 r. nastąpiłoby już po dniu 1 października 2012 r. kiedy to na stronach internetowych (...) Regionalnego Programu Operacyjnego opublikowano komunikat liście pozytywnie zaopiniowanych wniosków, na której nie było (...) s.c.

W sytuacji procesowej powstałej po uchyleniu poprzedniego wyroku skazującego, zaskarżonego wyłącznie na korzyść oskarżonego P. K. w ogóle nie jest możliwe przypisanie mu odpowiedzialności za oszustwo w odniesieniu do tych dwóch pożyczek, gdyż oznaczałoby to skazanie za całkowicie odrębne zdarzenie historyczne, charakteryzujące się przede wszystkim innym czasem działania i działaniami sprawczymi.

W ocenie sądu ta konstatacja jest wystarczająca dla rozstrzygnięcia, ale nie można nie zauważyć, że poczynione przez sąd ustalenia faktyczne wskazują także na poważne wątpliwości, czy w ogóle pożyczki z 6 września i 6 października 2012 r. zostały udzielone. Odesłać tu należy do przedstawionej wyżej oceny dowodów.

Sąd przyjął, że oskarżony uzyskał od D. K. pierwsze dwie pożyczki i ich nie zwrócił oraz nie przeznaczył ich na linię produkcyjną, jednakże poszukiwanie ewentualnej odpowiedzialności za takie działanie wykracza poza granice oskarżenia zakreślone zarzutem przypisanym w poprzednim wyroku.

Jedyną konsekwencją takiego stanowiska jest zaś uniewinnienie oskarżonego od czynu z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Natomiast nie ulega wątpliwości, że oskarżony wyczerpał znamiona czynu z art. 300 § 2 k.k. Oskarżony odmawiając zwrotu pożyczonych pieniędzy i wiedząc, że D. K. podejmuje działania w celu ich wyegzekwowania (próby wręczenia wypowiedzeń umów pożyczek połączone z deklaracjami o dochodzeniu roszczeń) musiał mieć świadomość, że D. K. w sposób niedwuznaczny daje do zrozumienia, że postanowił dochodzić swoich pretensji majątkowych w drodze sądowej. W tym momencie składniki majątku oskarżonego były zagrożone zajęciem, z którym oskarżony musiał się liczyć.

Oczywiście wyzbywając się w dniu 11.02.2013 r. nieruchomości będącej jego własnością w O. przy ul. (...), P. K. nie mógł wiedzieć o złożonych pozwach przez D. K., gdyż pierwsze z nich zostały wniesione po tej dacie, tj. w dniu 12 lutego 2013 r. Dlatego ten fragment opisu czynu został przez sąd wyeliminowany oraz przyjęto, zgodnie z ustaleniami faktycznymi, że przeniesienie własności nieruchomości nastąpiło we W., a także sprostowano omyłkę w nazwie spółki. Modyfikacjom tym nie sprzeciwia się zakaz z art. 443 k.p.k., gdyż chodzi o to samo zdarzenie w sensie historycznym, a modyfikacje nie pogarszają sytuacji procesowej oskarżonego. Natomiast z całą pewnością nie było możliwe przypisanie oskarżonemu także działania polegającego na przelaniu na inny rachunek bankowy w dniu 20 stycznia 2013 r. kwoty 105.350,00 zł, gdyż nie zostało ono przypisane w uchylonym wyroku.

Stopień społecznej szkodliwości tego czynu oskarżonego należy ocenić jako duży. Przemawia za tym rodzaj i charakter naruszonych dóbr chronionych (bezpieczeństwo i pewność obrotu gospodarczego, a pośrednio także dobro wymiaru sprawiedliwości), sposób i okoliczności jego popełnienia oraz działanie umyślne z zamiarem bezpośrednim, kierunkowym.

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, będący przedmiotem oceny sądu, pozwala na przypisanie oskarżonemu za ten czyn winy w stopniu znacznym, albowiem w czasie swojego bezprawnego, karalnego i karygodnego zachowania, mając możliwość podjęcia decyzji zgodnej z wymogami prawa nie dał posłuchu normie prawnej, a nie zachodzą okoliczności wyłączające jego winę lub odpowiedzialność.

Biorąc powyższe pod uwagę sąd:

- uniewinnił oskarżonego P. K. od zarzutu popełnienia czynu z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.,

- uznał go za winnego popełnienia czynu opisanego w pkt. II a/o, z tym, że wyeliminował z jego opisu zwrot „wiedząc o złożonych pozwach przez D. K.”, przyjął, że nazwa spółki to (...) oraz że został popełniony we W., tj. czynu z art. 300 § 2 k.k. i za to na podstawie tego przepisu skazał go na karę 8 miesięcy pozbawienia wolności, wykonanie której na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. zawiesił warunkowo na okres próby 3 lat.

Sąd zastosował wobec oskarżonego na podstawie art. 4 § 1 k.k. przepisy kodeksu karnego z chwili czynu, uznając je za korzystniejsze od obowiązujących w chwili orzekania, z uwagi na korzystniejsze uregulowania warunkowego zawieszenia wykonania kar pozbawienia wolności.

Jako okoliczności obciążające sąd uznał duży stopień społecznej szkodliwości czynu, znaczny stopień winy, sposób działania, wartość mienia stanowiącego przedmiot przestępstwa i wykorzystanie dla dokonania przestępstwa prowadzonej działalności gospodarczej.

Nadto za zaostrzeniem kar przemawiały potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Natomiast jako okoliczności łagodzące sąd przyjął niekaralność oskarżonego w chwili wyrokowania oraz fakt, że działał on także w celu ochrony majątku przed bezprawnymi działaniami W. W. oraz działaniami w odniesieniu do umów z 6 września i 6 października 2012 r. Uwzględnić także należy, na jego korzyść, postawę w trakcie procesu (nie utrudniał on w sposób niedozwolony postępowania), a także nie można pominąć w tym kontekście upływu czasu od popełnienia tego czynu.

Biorąc pod uwagę powyższe sąd uznał, że występuje w stosunku do oskarżonego pozytywna prognoza kryminologiczna, zaś 3 letni okres próby jest wystarczający dla jej weryfikacji.

Na podstawie art. 627 k.p.k. sąd zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa częściowe koszty sądowe dotyczące części skazującej w kwocie 274 zł, zwalniając oskarżonego od pozostałych kosztów sądowych w tej części na podstawie art. 624 § 1 k.p.k., a na podstawie art. 632 pkt 2 k.p.k. kosztami procesu w części uniewinniającej obciąża Skarb Państwa.

Na koszty, którymi obciążony został oskarżony składają się koszty powstałe w toku ponownego procesu związane z czynem za który został skazany w postaci wydatków (połowa ryczałtu za doręczenia, połowa kosztów stawiennictwa świadka K.) oraz opłata (180 zł).

Sąd podziela przy tym pogląd, że obciążeniu oskarżonego tymi kosztami nie sprzeciwia się fakt, że uprzednim wyroku był on od kosztów zwolniony, gdyż w razie uchylenia wyroku zaskarżonego wyłącznie na korzyść oskarżonego i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, zakaz reformationis in peius dotyczy wyłącznie rozstrzygnięcia o kosztach zawartego w uchylonym wyroku i nie obejmuje kosztów powstałych w ponownym postępowaniu, jeżeli oskarżony został ponownie skazany. Nie ma zatem przeszkód do zasądzenia kosztów powstałych przy ponownym rozpoznaniu sprawy (por. wyrok SA w Łodzi z dnia.11.04.2013 r., II AKa 10/13, LEX nr 1344140).